Nr. 187. Środa, 19 Sierpnia 1914. Rok 104.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 10 hal., pocztą 16 hal. — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 10. — Ekspedycya miejscowa w biurze dzienników **St. Sokołowskiego, ulica Trzeciego Maja l. 5.** — Listy należy frankować.
Reklamacye otwarte wolne od opłaty.
Telefon Redakcyi Nr. 88.
Telefon Administracyi Nr. 637.

Prenumerata

zamiejscowa:				miejscowa:			
rocznie	**32 K**	**ćwierćrocznie**	**8 K — h.**	**rocznie** . . .	**24 K**	**ćwierćrocznie** . .	**6 K**
półrocznie . . .	**16 K**	**miesięcznie**	**2 K 70 h.**	**półrocznie.** . .	**12 K**	**miesięcznie.** . .	**2 K**

W Niemczech **3 K 20 h** miesięcznie. We wszystkich innych państwach **4 K 60 h.** miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki", dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą: pierwsi **1 K 50 h.**, drudzy **60 h.** **„Przewodnik"** prenumerowany osobno kosztuje **8 K**.

Ceny ogłoszeń: Wiersz petitowy lub jego miejsce **20 hal.**
Tabelaryczne i liczbowe po **30 hal.**, **nadesłane** po **60 hal.**, za wiersz lub jego miejsce miary petitowej.
Ogłoszenia liczbowe i tabelaryczne statutowe towarzystw akcyjnych i ubezpieczeniowych, po **60 hal.** za wiersz petitowy lub jego miejsce.
Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie: Biuro dzienników **Sokołowskiego we Lwowie ulica Trzeciego Maja l. 5.** W Paryżu wyłącznie Agencya: C. Adam (V. de Raczkowski) 38 Rue de Varenne.

CZĘŚĆ URZĘDOWA.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył najmiłościwiej wydać następujące Najwyższe pismo Odręczne:

Kochana hrabino Geldern!

Przychylając się do prośby Pani o przeniesienie Jej w stan spoczynku, wyrażam Pani, przy ukończeniu Jej, najżywszem uczuciem obowiązku owianej pełnej, zasług działalności, Moje najpełniejsze uznanie.

Wiedeń, dnia 10 sierpnia 1914.

Franciszek Józef w. r.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył najmiłościwiej zezwolić przyjąć i nosić lekarzowi pułkowemu, dr. Franciszkowi Mikulemu z pułku piechoty obrony krajowej nr. 17 w Rzeszowie, krzyż kawalerski z mieczami królewsko bułgarskiego orderu św. Aleksandra.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 11 sierpnia b. r. zezwolić najmiłościwiej, wskutek wiernopoddańczego wniosku Ministra Ces. i Król. Domu i spraw zagranicznych, aby kierownictwo c. i k. ambasady u królewsko włoskiego Dworu w Rzymie powierzone zostało na czas urlopu, spowodowanego chorobą, nadzwyczajnego i upełnomocnionego ambasadora Kajetana Kapos-Mére-Mérey'a, pierwszemu szefowi sekcyi w Ministerstwie Ces. i Król. Domu i spraw zagranicznych dr. Karolowi bar. Macchio w charakterze nadzwyczajnego i upełnomocnionego ambasadora w nadzwyczajnej misyi.

Przy tej sposobności raczył Jego Ces. i Król. Apostolska Mość nadać najłaskawiej temu ostatniemu tytuł i charakter nadzwyczajnego i upełnomocnionego ambasadora.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość cofnął, wskutek wiernopoddańczego wniosku Ministra Ces. i Król. Domu i spraw zagranicznych, Najwyższem postanowieniem z dnia 8 sierpnia b. r. *exequatur* znajdującym się na przestworzach austro-węgierskiej Monarchii tytularnym cesarsko rossyjskim urzędom konsularnym.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 9 sierpnia b. r., zamianować najmiłościwiej radcę wyższego sądu krajowego w wyższym sądzie krajowym we Lwowie, dr. Wiktoryna Mańkowskiego, radcą Dworu w wyższym sądzie krajowym we Lwowie.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 12 sierpnia b. r. zamianować najmiłościwiej posiadającego tytuł radcy Rządu zastępcę dyrektora kolei państwowych, Karola Jęczmieniowskiego, dyrektorem kolei państwowych, przy równoczesnem nadaniu mu tytułu radcy Dworu z uwolnieniem od taksy.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 5 sierpnia b. r. zamianować najmiłościwiej radcę skarbowego, dr. Ernesta Mentschla, starszym radcą skarbowym w etacie prokuratoryi skarbu we Lwowie.

Szef Rządu krajowego dla Bośnii i Hercegowiny zamianował auskultanta Władysława Hordyńskiego, adjunktem sądowym w IX. klasie rangi i przydzielił go równocześnie do służby w prokuratoryi Państwa w Bihać.

Obwieszczenie

c. k. Namiestnictwa we Lwowie z dnia 15 sierpnia 1914 l. XVII. 6943/70 z wykazem panujących w Galicyi chorób zaraźliwych zwierzęcych, zestawionym na podstawie sprawozdań c. k. starostw, przedłożonych od 8 do 15 sierpnia, — zamieszczone w „Dzienniku urzędowym" numeru 186 *Gazety Lwowskiej*.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA.

Lwów, 18 sierpnia.

Wyjazd ambasadora Austro-Węgier z Londynu.

Biuro Reutera donosi via Berlin: Austro-węgierski ambasador Mensdorf Pouilly z członkami ambasady i 300 obywatelami austro-węgierskimi odjechał wczoraj wieczorem do Falmouth, skąd drogą morską udaje się do Austryi.

W Monarchii.

Z Wiednia donoszą: Wobec ogłoszenia mobilizacyi Tow. weteranów wojskowych, korpusy obywatelskie i strzeleckie, a w Tyrolu i Przedarulanii tamtejsze Stowarzyszenia strzeleckie zostały jako stowarzyszenia obowiązanych do pospolitego ruszenia, powołane do pełnienia po części służby bezpieczeństwa. Dla członków korpusu nie będzie to dobrowolnem pełnieniem służby, lecz ustawowo uzasadnionym obowiązkiem.

Br. Ludwik Rothschild w imieniu swojem i swych braci ofiarował 100.000 koron na fundusz zapomogowy wdów i sierót całej siły zbrojnej, a 100.000 koron na Biuro pomocy wojennej w Ministerstwie spraw wewnętrznych.

Wczoraj przybyło do Budapesztu 97 rannych w walce koło Szabac, z tego 4 ciężko. Wszyscy z entuzyazmem wyrażają się o bohaterstwie naszej armii. Rannych, którzy przeważnie mogą się poruszać, przewieziono do szpitala.

Ze strony kompetentnej w Budapeszcie stwierdzają, że wiadomość przyniesiona przez kilka dzienników wiedeńskich, przedrukowana z dzienników praskich, jakoby poseł do Sejmu węgierskiego Juriga został stracony na mocy prawa doraźnego, jest nieprawdziwa. Juriga jest na wolnej stopie.

Członek Izby magnatów, profesor Uniwersytetu baron Koloman Müller przy końcu swego letniego urlopu bawił kilka dni w Paryżu, zkąd zawiadomił służbę, że 1 sierpnia przybędzie do Pesztu. Odtąd brak wiadomości o nim. *Pester Lloyd* twierdzi, że Müller internowany jest w Nogent le Rotrou.

Żniwa w Niemczech.

Biuro Wolfa donosi: Żniwa odbywają się w całych Niemczech wśród wspaniałej pogody. Zboże prawie zupełnie już zwiezione. Koła rolnicze zapewniają, że dzięki wydatnym żniwom Niemcy na cały rok mają dość zboża tak iż niema powodu do jakichkolwiek obaw. Fakt ten zdaje się znany jest już w Ameryce; wskazuje na to spadek cen zboża w ostatnich dniach.

6)

ALBY POCZĄTEK.

Non genere tantum Scipio.

(Ciąg dalszy).

Tak więc ks. Wyhowski ku wielkiemu księcia uradowaniu *solemniter* przez samego ks. biskupa łuckiego do zastępów łacińskiego duchowieństwa przyjęty został i parochię swą zdawszy w ręce zastępcy, sam kapelanię zamkową nieświeską objął... A że nie czynił o nią zabiegów, jak inni, jeno był o przyjęcie jej przez Radziwiłła proszony, tem większej na zamku, ba, nawet n samegoż wojewody, zażywał powagi, z której profitował jeno dla zbawienia duszy księcia, w niczem mu nie folgując, gdy szło o słowa prawdy, choćby jak gorzkiej. I on jeden tylko umiał zdobyć się na nie wobec autokraty, powszechną uległością — komuż to byłoby dziwne? — zepsutego.

Nieraz dąsał się nań Radziwiłł, nieraz w gniew nawet wpadał, gdy mu ks. Wyhowski roztrząsać począł sumienie, — koniec końcem wszakże uznawał intencye zacnego moderatora i szedł za niemi, — o ile nie skusiło go jakie licho do wymknięcia się znowu na manowce. Chociaż bowiem duch był silny w owym wielkim panu, przecież ciało mdłem okazywało się nieraz. Czego księżę bardzo żałował, ale na co najczęściej rady znaleźć nie umiał mimo instrukcyj ex-parocha z Pędzimuszek i innych przewielebnych kapłanów, chleb wojewody zjadających.

5. Gdzie winowajca?

— *Laudetur Jesu Christus!* — zabrzmiał w progu dźwięczny, głęboki głos ks. Wyhowskiego.

— *In saecula saeculorum!* — odparł prawie opryskliwie wojewoda, wcale na wchodzącego nie podnosząc oczu, tak był ciągle jeszcze przez uparte myśli absorbowany.

Ksiądz Wyhowski odrazu zmiarkował, co się święci. Nie poraz pierwszy zdarzało mu się widzieć wojewodę w podobnem rozkogoceniu. Kapłan jednak dawał sobie radę z taką złą księcia dyspozycyą w bardzo prosty sposób: sam zachowując niezachwiany spokój.

To też, jakby uszło jego bacznej uwadze owe ordynata zaperzenie, przemówił:

— Piękny mieliśmy dzień dzisiaj z łaski niebios. I teraz, jakżę cudny wieczór! Spojrzyj jedno wasza książęca mość na złotem malowane obłoczki, którymi, jak świetnem piórkiem u kołpaka, potrząsa żegnający nas Febus.

Radziwiłł biegał po komnacie tam i sam, jakby go ukąsiła żmija. Usłyszawszy słowa księdza, przystanął raptem.

— Tylko o Febie ani słówka, *Reverendissime!* Schodzi mi na wszelkiej dlań, panie kochanku, estymie.

— Odkądże to przeciw najsłodszemu z Olimpijczyków wezbrało gniewem serce Jaśnie Oświeconego księcia?

— Odkąd przekonałem się, panie kochanku — wybąknął Radziwiłł — że, panie kochanku, ten zachwalany, panie kochanku, Febus, nie waha się, panie kochanku, rymami smarować, panie kochanku, zębów psom, panie kochanku. — Słyszysz waszmość, panie kochanku: psom, dybiącym, panie kochanku, na ludzkie łydki, panie kochanku... panie kochanku...

Mnogość owych „panie kochanku" świadczyła aż nazbyt dowodnie, iż nic innego, jeno gwałtowna alteracya poplątała wojewodzie język.

Ks. Wyhowski zauważył łagodnie:

— Nic podobnego nie słyszałem o Febie, którego *inspiratio* nie ku łydkom chylić się, lecz ku gwiazdom bujać zwykła i który balsamem słodkim maści serca ludzkie, a nie psie zęby.

Radziwiłł, zamiast dalszej dysputy, dobył gazetkę, a palcem wskazując akrostych:

— Masz tu, powie, ów zachwalany przez cię balsam!

Zatem przeczytał ks. Wyhowski akrostych raz, potem drugi raz — wkońcu odłożył pismo.

— I cóż, panie kochanku? — Spytał książę, stając mu nad głową.

Wyhowski wzruszył ramionami

— Głupstwo!

— Ba, głupstwo, panie kochanku! Pewnie, że nie Salomonowa mądrość. Pomyśl wszakże, afektem nie rozumem sądzą się takie rzeczy.

Ks. Wyhowski kiwał głową to tędy, to owędy.

— Kto afektom daje się unieść, często potem żałuje. Trzeba sobie wyperswadować, że złej gęby niedobra mowa.

— Na twarde drzewo, panie kochanku, rozpalał się na nowo magnat, twardej trzeba siekiery. Tom się przekonał: łagodność wzgardę przynosi. Niemasz rady jeno rąbać, panie kochanku, rąbać!

— Wybacz, wasza miłość, temperował go kapłan. U waszej książęcej mości byle garstka piołunu starczy na zepsowanie beczki napoju. I zaraz: rąbać! Czy to po chrześcijańsku, po katolicku?

— Nie masz rady, ojcze duchowny! Muszę, muszę... Za doznaną w obliczu *totius mundi* zelżywość; za „ambicyusza" i „ładoburcę", a już najtardziej, choć to mi później dopiero wpadło w oczy: za Radziwiła, który wypada z akrostychu! Nawet drugiego *„ł"*, panie kochanku, pozazdrościli wojewodzie wileńskiemu; nawet z tego rodzinnego klejnotu okraśćby mnie chcieli, Boga nie mający w sercu! Wytracę to jaszczurcze nasienie ogniem i mieczem; tak-em się deklarował i od tego nie odstąpię!

— Dobrze już, dobrze, mości książę, uspokajać go znowu próbował kapłan. O jedno tylko proszę przez wzgląd właśnie na waszą miłość: *festina lente!* Czas wszystko naprawić może sam z siebie. Żadne lekarstwo stoi też niekiedy za lekarstwo.

— Niech próbują inni tej medycyny, którzy czas na to mają, panie kochanku. Mnie śpieszno, gdyż wiem że kto pan czasowi, ten i pan rzeczy, a wczesność, panie kochanku, najwięcej dokazuje.

— Że młodzi, nie mając doświadczenia, skwapliwością grzeszą, replikował duszpasterz, to mi nie dziwna. Wasza książęca mość wszakże dożyłeś, chwała Bogu, lat, kiedy w postępkach większą na siebie ostrożność brać się godzi, I komuż zresztą miałbyś Jaśnie Oświecony wojewodo, mościwy, zalać gorącego sadła za skórę?... Znasz-li sprawcę?

— Znają go wszyscy: pan stolnik litewski. On jest *spiritus movens* wszystkich przeciwko mnie zamachów, on jest, panie kochanku, całego złego korzeń.

— Koronat, pomazaniec Boży! Nie godzi się Jaśnie Oświecony wojewodo, tak majestatu lekceważyć i z takowemi ciągle na Najj. pana nastawać insynuacyami. Zwłaszcza, że w błędzie jesteś, mości książę. To bowiem wyrazić już muszę, że wroga kapitalnego waszej książęcej mości zgoła w kim innym upatruję.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Stanisław Rossowski.

Niemcy a Belgia.

Nordd. Allg. Ztg. pisze: Po zajęciu Leodyum rząd niemiecki za pośrednictwem jednego z rządów neutralnych oświadczył w Brukseli co następuje:

„Twierdza w Leodyum po zaciętej obronie została zajęta. Rząd niemiecki ubolewa do żywego, że z powodu stanowiska rządu belgijskiego, zajętego wobec Niemiec, przyszło do krwawego starcia. Niemcy nie żywią do Belgii żadnej nieprzyjaźni, tylko wobec zarządzeń wojskowych Francyi, musiały wkroczyć do Belgii i zająć Leodyum jako podstawę dla swych dalszych operacyj wojennych. Skoro armia belgijska, bohatersko stawiając czoło znacznej przewadze, uczyniła zadość wymaganiom obrony swego honoru, rząd niemiecki prosi króla i rząd belgijski, aby oszczędzili Belgii dalszej grozy wojny. Rząd niemiecki gotów jest do wszelkich układów z Belgią, któreby usunęły grozę wojny i których przyjęcie byłoby możliwe ze względu na stan wojenny między Niemcami a Francyą. Rząd niemiecki raz jeszcze uroczyście zapewnia, że nie miał, ani nie ma zamiaru przywłaszczyć jakiejkolwiek części terytoryum belgijskiego i natychmiast poleci wojskom, aby je opróżniły, skoro tylko przeprowadzi swe plany“.

Odpowiedź rządu belgijskiego, która nadeszła d. 13 b. m. opiewa:

„Uczyniona nam przez rząd niemiecki propozycya powtarza żądanie ultimatum z dnia 2 sierpnia. Wierna swoim zobowiązaniom międzynarodowym Belgia może tylko powtórzyć swoją odpowiedź, daną na to ultimatum, tembardziej, że dnia 3 sierpnia wojska niemieckie wkroczyły na jej terytoryum. Mocarstwa, które gwarantowały jej neutralność, lojalnie i zaraz odpowiedziały na pierwsze jej wołanie o pomoc.“

Niedostateczne zaopatrzenie żołnierzy francuskich.

Vossische Zeitung otrzymała z Frankfurtu nad Menem o odwiezionych tam francuskich jeńcach wojennych następujące wiadomości:

Jeżeli cała armia francuska przedstawia się tak, jak ta „kolekcya próbek“, to senator Humbert miał słuszność w swych oskarżeniach, wygłoszonych niedawno w senacie paryskim o lichym stanie francuskiego materyału wojennego. Zniszczone lakiery, półbuciki, żółte buciki chevreau, podarte kamasze, oto części ubioru większości więźniów. Wielu Francuzów nie miało nawet surdutów mundurowych i nosiło płaszcze wprost na koszuli. Patrony mieli pozawijane w papier i nosili na sznurku przewieszone na szyi. Jeńcy opowiadają, że koło Milhuzy stoczono ciężkie walki. Atak niemiecki przyszedł zupełnie niespodziewanie; dopiero w chwili, kiedy Niemcy zbliżyli się, aby przypuścić atak, zobaczyli ich Francuzi, nie więcej jak na odległość 100 metrów. Popielate polowe uniformy niemieckie sprawiały, że z daleka byli Niemcy zupełnie niewidzialni.

Kwiatki fantazyi prasy zagranicznej.

Nordd. Allg. Ztg. podnosi, że prasa zagraniczna podaje codziennie nieprawdziwe wiadomości, specyalnie odnoszące się do Niemiec, i między innemi cytuje następujące:

Doniesienie Biura Reutera z Berlina: W Berlinie wybuchła rewolucya, wywołana przez socyalnych demokratów.

Doniesienie z Brukseli do dzienników londyńskich: Wojska niemieckie jako awangardę prowadzą kobiety i dzieci z Alzacyi.

Doniesienie z Londynu do prasy skandynawskiej i włoskiej: Poseł Liebknecht został rozstrzelany, ponieważ jako oficer rezerwowy nie chciał wypełnić swego służbowego obowiązku. Róża Luksemburg została rozstrzelana za namawianie socyalistów do dezercyi; wielu socyalnych demokratów, którzy nie chcieli pełnić służby wojskowej, zostało rozstrzelanych.

Doniesienia londyńskie z 14 b. m.: Koło Belfort znajduje się milion żołnierzy francuskich. Przednie straże przekroczyły granicę szwajcarską i obsadziły Bazyleę. Mobilizacya wojsk rossyjskich ukończona i dnia 16 b. m. Rossya mieć będzie dwa miliony żołnierzy do walki przeciw Niemcom. Austro-Węgry straciły w Besarabii sześć pułków konnicy. 600.000 żołnierzy rossyjskich stoi na granicy turecko-rossyjskiej na Kaukazie.

Komendant angielski w Konstantynopolu wywiesił dnia 15 b. m. na bramie następujące obwieszczenie: Na morzu Północnem stoczono walkę przy udziale 22 okrętów niemieckich a 4 angielskich.

Gen. Frenk wylądował w Belgii i po krótkiej utarczce zniósł wyborowy pułk niemiecki.

Ostrzeżenie pod adresem Rossyi.

Norddeutsche Allgemeine Zeitung donosi: Za pośrednictwem jednego z mocarstw neutralnych rząd niemiecki wystosował pod adresem Rossyi następujące ostrzeżenie:

Według wiadomości, nadchodzących ze wschodniej granicy państwa, wojska rossyjskie wszędzie, gdzie przekroczyły granicę, rabowały i plondrowały miejscowości i ich mieszkańców, specyalnie zaś w okolicy Szyrwintu, Ełku i Działdowa.

Niemcy protestują przeciwko takiemu sposobowi prowadzenia wojny, sprzecznemu z prawem międzynarodowem, a jeśli wskutek tego dalsza wojna przybierze bardzo ostry charakter, to odpowiedzialność za to spadnie na Rossyę.

Los rezerwistów austryackich i niemieckich, przytrzymanych w Rossyi.

Z Petersburga via Berlin donoszą: Rozpowszechniono za granicą wiadomości, że znajdujący się w Rossyi rezerwiści austryaccy i niemieccy mają być wysłani na Syberyę. Wobec tego Petersburska Agencya Telegraficzna upoważniona jest do oświadczenia, że wszyscy wyżej wymienieni obywatele obcych państw internowani są we wschodnich prowincyach Rossyi europejskiej.

Zarządzenia wojenne w Rossyi.

Petersburska Agencya telegraficzna ogłasza:

Wydany ukaz carski zawiera następujące zarządzenia:

1. Zniesienie wszystkich udogodnień i przywilejów, jakich doznają poddani obcych państw na podstawie poprzednich układów.

2. Wzięcie w niewolę tych obcych poddanych, którzy podlegają powołaniu pod broń, wobec zarządzenia w ich ojczyźnie mobilizacyi.

3. Nadanie władzom prawa wydalania takich poddanych z Rossyi lub przenoszenia ich w różne obszary w głębi Rossyi.

4. Przytrzymywanie i konfiskatę okrętów obcych państw nieprzyjacielskich, które mogłyby służyć celom wojennym.

5. Pozwolenie dla poddanych państw neutralnych, by mogli załatwiać bieżące interesy.

6. Przestrzeganie paryskiej deklaracyi w sprawie żeglugi z 1856 r., deklaracyi petersburskiej z 1868 r., co do nieużywania kul wybuchowych, obu podpisanych na pierwszej konferencyi w Hadze w 1899 r. deklaracyj w sprawie gazów wybuchowych i kul wybuchających, konwencyi genewskiej z 1906 r. w sprawie warunków wojny terytoryalnej i traktatów podpisanych na drugiej konferencyi haskiej w r. 1907.

Co do ostatniego punktu, to armia rossyjska będzie o tyle związana zawartem w niem oświadczeniem, o ile przeciwnicy jej będą także przestrzegali powyższych deklaracyj.

W Sebastopolu i Jałcie.

W Sebastopolu i Jałcie, gdzie pozostali sami starzy i dzieci, panują — wedle informacyi pism tureckich — opłakane stosunki.

W Sebastopolu załadowano na okręty około 200 dział. 13 łodzi torpedowych, 7 okrętów pancernych i 4 hydroplany odeszły w niewiadomym kierunku.

Jeden okręt przewozowy rossyjski z amunicyą i 4000 żołnierzy rossyjskich zatonął najechawszy na minę.

Powstanie na Kaukazie.

Jeden z dzienników tureckich donosi, że na Kaukazie objawia się wielki niepokój w okolicach, zamieszkałych przez Gruzinów, gdzie wybuchło powstanie przeciw rządowi rossyjskiemu. Zabito 40 oficerów i około 80 żołnierzy. Zachodzi obawa, że przesilenie rozszerzy się na cały Kaukaz.

Niepopularność wojny w Anglii.

John Burns, b. minister spraw wewnętrznych, który ustąpił z powodu stanowiska, zajętego przez gabinet wobec wojny, ogłasza w pismach, że był za neutralnością Anglii. Ryzyko Anglii w tej wojnie jest zanadto wielkie. Nie wypada twierdzić, jakoby opinia w Anglii była za wojną, gdyż, jak Burns dowodzi, jest on w zgodzie z wielką organizacyą górników i innymi związkami narodowymi.

Daily Citizen pisze: John Burns działa konsekwentnie, nie jest on jeszcze stracony dla rządu Anglii w czasach późniejszych. Wojna nie jest popularną wśród ludności robotniczej.

Neutralność Hiszpanii.

Rząd hiszpański ogłosił ścisłą neutralność.

Podróż Talaata beya i Halila.

Jak dzienniki z Konstantynopola donoszą, minister spraw wewnętrznych Talaat bey i prezydent Izby Halil, którzy przez Adryanopol odjechali do Bukaresztu, przedsięwzięli swą podróż w zastępstwie wielkiego wezyra, który obecnie nie może wydalić się ze stolicy.

Tanin oświadcza, że ta podróż nie jest w związku z obecnemi wydarzeniami, lecz ma na celu dalsze już pierwej między obu rządami nawiązane rokowania.

Znaczenie zajęcia Szabacu.

Zajęcie Szabacu przez wojska austro-węgierskie musiało już dla tego samego zaboleć Serbów, że ów gród jest kolebką dawnej wielkości i sławy Karadżordżewiczów. Tu przemieszkiwał Czarny Jerzy, który przez rodaków zrebeliowanych przeciw jarzmu osmańskiemu wybrany za wodza dał podwaliny dzisiejszej dynastyi serbskiej. Kara Georg, był z rodu Petrowichów i wypasał w równinach nad Sawą świnie, które to zajęcie — powiada Ranke, należy w Serbii z dawien do najintratniejszych. Z powodu sporu, jaki wybuchł między nim a ojcem, został Kara Georg ojcobójcą, zachęcony zresztą do tego przez matkę pod grozą przekleństwa. Gdy Turcy chcieli go pojmać, pozostawił świnie na pastwę losu, sam uszedł i zgromadziwszy w lasach towarzyszy wybrany przez nich, jak wspomniano, wodzem, nękać począł muzułmańskich intruzów podjazdami. Przyparty przez Turków do muru uciekł się pod opiekę Austryi, ofiarując okolice Szabacu i Semendryi złożyć u stóp Cesarza jako prowincyę z prośbą o wyznaczenie księcia Cesarskiego rodu jako jej wielkorządcę. Cesarz Franciszek, zajęty wówczas wojną z Francyą, nie przyjął tej propozycyi, ale polecił rządowi, by u Porty wstawił się za Serbami. Serbowie spotkawszy odmowę w Wiedniu, zwrócili się z prośbą tej samej treści do Rossyi, jednakowoż i tam nie chciano przyjąć propozycyi. Kara Georg pobił ostatecznie Turków i sam rządy ujął. Szabac więc czczą Serbowie jako kolebkę nietylko dynastyi, lecz także swego wyzwolenia.

Węgrzy zachowali Szabac w pamięci jako miejsce, w którem w r. 1475 król ich Maciej Korwin odniósł jedno ze swych najświetniejszych zwycięstw, zdobywszy twierdzę tę po 31 dniach oblęgania.

Szabac leży nad Sawą prawie naprzeciwko miejscowości Klenak w Slawonii. Szerokość rzeki wynosi w tem miejscu około 500 metrów. Lecz brzeg jej, ten mianowicie, który należy do Slawonii, wznosi się falistymi pagórkami, gdy po przeciwnym brzegu teren przedstawia bagnistą równinę. Ten

14)

MANUELA.

(Z angielskiego).

(Ciąg dalszy).

I nikt nie ośmielił się go żałować, lecz gdy wrócił do swojej rutyny i na zewnątrz wydawał się tym samym człowiekiem co dawniej, można było zauważyć od tego czasu, że oczy jego błyszczały bardziej gorączkowym ogniem, podobnym do wzroku osaczonego jelenia, na który przykro było patrzeć.

Był to zresztą bardzo przystojny mężczyzna, z wyjątkiem, że nieco szerokie miał plecy i oczy zbyt zapadłe. Ubrany był zawsze z wyszukaną czystością. Był słusznego wzrostu, blady, prosto się trzymający, z nosem zakrzywionym jak dziób drapieżnego ptaka. Arcybiskup z Toledo był jego ciotecznym bratem. Ten człowiek, który miał prawo nie zdejmować kapelusza przed królową, żył za dziesięć groszy dziennie.

Manvers przybył do Valladolid w ciągu wieczora. Wypoczął dzień czy dwa, chcąc wrócić do równowagi po tylu wzruszeniach. Zwiedził miasto, porozmawiał z tymi i owymi i chodził napić się białego wina do kawiarni Luna.

Don Luiz zauważył już w kawiarni i na mieście tego młodzieńca rzeźkiego z pozoru, o ruchach zdecydowanych i skąpym uśmiechu. Poznał go natychmiast, gdy ujrzał go wchodzącego energicznie do sklepu złotnika, przy placu San Benito. Młody człowiek trzymał w jednej ręce jakiś przedmiot, wiszący na sznurku, a drugą zdjął kapelusz, wchodząc na próg.

— Czy może pan — rzekł do Sebastyana hiszpańską mową bez zarzutu — podjąć się nieco delikatnej roboty?

Mówiąc potrząsał przedmiotem na sznurku, pochwycił go i ukrył w ręku. Don Luiz siedział w kąciku na zwykłem swojem krześle i przypatrywał się nowo przybyłemu z wyrazem zainteresowania, bardzo spokojny, przysłaniając usta dłonią.

Sebastyan, najznakomitszy w swojej sztuce w tem mieście złotników i jubilerów, był nadto dobrze wychowany, aby nie odpowiedzieć, że każde zamówienie nowego klienta wydaje mu się zupełnie naturalne. Skłonił się poważnie, mówiąc to i nałożywszy okulary na cienki nos dodał, że odpowiedź jego będzie bardziej stanowcza, skoro ujrzy przedmiot i dowie się, jakiej natury ma być owa żądana robota. Wtedy Manvers podał mu przez ladę, krzyżyk miedziany.

Trudno bywa oburzyć zimną krew hiszpańskiego gentlemana. Sebastyan ani jednym ruchem nie dał poznać swojego wrażenia. Przypatrzył się z powagą krzyżykowi dętemu na wszystkie strony, był dość grzeczny, aby nie zauważyć brudnego sznurka i oddał go Manvers'owi bez słowa. Krzyżyk wart był bezwątpienia nie więcej jak dwa lub trzy grosze, sposób, w jaki złotnik go przyjął, oglądnął i oddał, wart był z pewnością kilka dolarów.

Manvers jednak zaczerwienił się, nieco zażenowany i dość sucho wyrzekł:

— Czy mogę się spodziewać, że pan zechce zrobić mi tę grzeczność czy nie?

Sebastyan odpowiedział z całym spokojem:

— Powinien pan wiedzieć sam, że jestem całkowicie na usługi pana, ale dotychczas nie wiem, czego pan żąda odemnie.

Manvers zaczął się śmiać dobrodusznie.

— Tysiąckrotnie przepraszam za moje roztargnienie. W dwóch słowach panu wyjaśnię, o co mi chodzi.

Trzymał krzyżyk na ręku i oczy jego biegały od niego do złotnika, gdy dawał wyjaśnienia.

— Życzę sobie, żeby pan zamknął całkowicie ten krzyżyk pomiędzy cienkiemi płytami złota.

Zdając sobie sprawę z powagi swego słuchacza, zauważywszy zapewne także don Luiza w ciemnym zakątku, Manvers miał wrażenie, że wypada mu jaśniej rzecz przedstawić, ciągnął więc dalej:

— Wymagam od pana rzeczy nieco może dziwnej, ale mam swoje powody, żeby chcieć tego. Cienkie sztabki złota w około z kółkiem na sznurek. Wierzch ma stanowić przykrywę z zawiaskami tutaj — wskazał miejsce — i zamykać się na zameczek. Życzę sobie także, aby sznurek był otoczony złotem — w jaki sposób? tego nie wiem; zależy to od pańskiej zręczności, ale to tylko dodam, że sznurek musi pozostać nienaruszony, tam, gdzie jest. Trzeba także, aby to wszystko mogło się włożyć na szyję, jak przedtem. Czy dobrze wszystko wytłumaczyłem?

Kastylijczycy nie bywają ciekawi. Lecz to zamówienie nie mogło nie zainteresować Sebastyana. Wyrażając się zawodowo, była to delikatna robota. Z innego punktu widzenia, powód tej roboty musiał z pewnością mieć sentymentalne źródło; tak przynajmniej sobie pomyślał.

Co do don Luiza, niewiadomo. Lecz gdyby go kto był śledził uważnie, zobaczyłby, że jego źrenice naprzód się rozszerzyły, potem ściągnęły, jak u sowy w klatce, która ujrzała mysz spacerującą w około niej.

Tymczasem złotnik zajął się tysiącem szczegółów i objaśnień zawodowych, których omówienie groziło, że dłużej się przeciągnie, ku coraz większemu zdenerwowaniu Manversa. Czy pokrywa złota musi być zupełnie do miary zastosowana? A zawiasy? umieścić je z tej czy z innej strony? A łańcuszek? Ach! to była rzecz najważniejsza. Co do łańcuszka Sebastyan, podniecony, oświadczył, że ma coś na myśli i że będzie to arcydzieło.

Manversowi spieszno było odejść, prosił więc, żeby wszystko było zrobione jak można najlepiej i skierował się ku drzwiom. Na progu się zatrzymał. Jeszcze coś sobie przypomniał. W środku pokrywy, w miejscu, gdzie krzyż się rozgałęzia, życzył sobie, aby wygrawirowano duże M., a pod spodem datę 12 maja 1861. To już było wszystko. Oznajmił przytem, że mieszka w hotelu des Messageries i że za tydzień przyjdzie odebrać zamówiony przedmiot. Zostawił swój bilet wizytowy: M. Osmund Manvers, Filcotebridge, Taunton, z klubu Oxfordu i Cambridge. I odszedł, skłoniwszy się lekko przed don Luizem, siedzącym z powagą w swoim kąciku.

Obejrzawszy bilet na wszystkie strony, Sebastyan podał go don Luizowi i pytając go wzrokiem po nad okulary:

— M. to musi być Manvers — rzekł, gdy don Luiz oddawał mu bilet bez żadnej uwagi. — Tak mi się przynajmniej zdaje.

— Być może — odrzekł don Luiz z największa obojętnością — ze strony Anglika wszystko możliwe.

(Ciąg dalszy nastąpi).

układ brzegów ułatwia oczywiście czy to przerzucenie mostu, czy też przewóz wojsk przez Sawę od strony austro-węgierskiej. Nadto wzgórza, o których mowa, są zalesione, dają więc ochronę nadciągającym od tej strony wojskom.

Przejście pod Klenak-Szabac przedstawia znaczną wartość strategiczną, jako jedyne możliwe na całej przestrzeni od ujścia Driny aż do Belgradu. Klenak jest końcową stacyą linii kolejowej prowadzącej do Ruma i tam łączącej się z resztą sieci slawońskiej, z Szabacu zaś prowadzi nowo zbudowana kolej serbska przez Loznicę aż do Koviljaca nad dolną Driną. Oprócz tego stanowi Szabec punkt zaczątkowy wielu ważnych dróg wojskowych.

Wogóle Szabac — to najważniejszy punkt operacyjny w zachodniej Serbii. Posiadanie tego miasta, liczącego 10.000 mieszkańców, daje panowanie nad całą około 400 klm. obejmującą doliną Maczwa, która, jakkolwiek tu i owdzie bagnista, przeważnie jest urodzajna, obejmuje rozległe parcele leśne, posiada wiele zamożnych osad i dobrze utrzymane drogi. W łączności z Posaviną, najżyźniejszą częścią Bośnii, okolica ta daje doskonałą podstawę prowiantową dla wszystkich operacyj we wschodniej Serbii.

Awans w c. i k. armii.

(III.) **Kapitanami** zamianowani w artyleryi polowej porucznicy: Fryderyk Rumler 30 p. dział polowych, Eugeniusz Zimmermann 28 p. dział polowych, Herman Philipp 28 p. dział polowych, Emil Brabeck 28 p. dział polowych, Paweł Korb, nadkompl. w 31 p. dział polowych, przydzielony do służby w obronie krajowej, Rudolf Ender 3 dyw. ciężkich haubic, Wiktor Höllzigl 1 p, haubic polowych, Rudolf Stejskal, nadkompl. w 28 p. dział polewych, przydzielony do służby w obronie krajowej, Rajmund Dwořak 10 dyw. artyleryi konnej, Fryderyk Schröder 1 dyw. artyleryi konnej, Henryk Zirm 3 dyw. ciężkich haubic, Rudolf Petru, nadkompl. w 2 p. dział polowych, przydzielony do służby w obronie kraj., Oskar Schirr 1 dyw. artyleryi konnej, Gustaw Bauer 11 p. haubic polowych, Jerzy Weninger, nadkompl. w 2 dyw. ciężkich haubic, przydzielony do sztabu generalnego, Gwido Sliwka, nadkompl. w 29 p. dział polowych, przydzielony do służby w obronie kraj., Stanisław Miller 3 p. dział polowych, Tadeusz Łodziński 10 p. art. górskiej, Leopold Katzer 1 p. dział polowych, Gerolf Rehn 30 p. dział polowych, Karol Kökert 11 dyw. artyleryi konnej, Józef Hofer 10 p. haubic polowych, Jan Meinx 6 dyw. ciężkich haubic.

Podporucznikami zamianowani w artyleryi fortecznej chorążowie: Józef Seidler 2, Wilhelm Niederle 2, oraz rezerwowi chorążowie: Leodegar Zicha 3, Artur Pichler 2.

Porucznikami zamianowani w pułkach artyleryi podporucznicy: Udalryk Pazdirek, nadkompl. w 1 p. haubic polowych, przydzielony do służby w obronie krajowej, Walter Hinghofer 11 p. haubic polowych, Walery Komárek, nadkompl. w 1 p. dział polowych, przydzielony do służby w obronie kraj., Otto Rotter 32 p. dział polowych, Rudolf Segeth, nadkompl. w 10 p. haubic polowych, przydzielony do służby w obr. kraj., Stanisław Lechmann, nadkompl. w 2 p. dział polowych, przydzielony do służby w obr. kraj., Wiktor Rychlik, nadkompl. w 31 p. dział polowych, przydzielony do służby w obr. kraj., Maksymilian Thoma 32 p. dział polowych, Oskar Kloss 2 p. dział polowych, Teodor Reiter 11 p. haubic polowych, Józef Bartoš 3 p. dział polowych, Karol Steuer 1 p. haubic polowych, Adolf Friedrich 30 p. dział polowych, Erwin Kronholz, nadkompl. w 1 p. haubic polowych, przydzielony do służby w obronie kraj., Józef Kroneist 32 p. dział polowych, Hugo Moschkorž 3 p. dział polowych, Eugeniusz Dąbrowski 28 p. dział polowych.

Podporucznikami zamianowani w artyleryi polowej chorążowie: Wincenty Matuschka 1 p. dział polowych, Włodzimierz Adamička 33 p. dział polowych, Aloizy Stavel 30 p. dział polowych, Jan Enzlmüller 2 dyw. ciężkich haubic, Leon Forst 32 p. dział polowych, Władysław Minařik 31 p. dział polowych, Henryk Dostal 32 p. dział polowych, Juliusz Cäsar 1 p. haubic polowych, Wacław Piskaček 10 p. haubic polowych, Rudolf Rosenberg 3 p. dział polowych, oraz rezerwowi chorążowie: Jan Striegl z 13 dyw. haubic polowych obr. kraj. przeniesiony do stanu c. i k. armii z przydzieleniem do służby w c. k. obronie kraj. jako nadkompl. 2 p. dział polowych, Edward Fischer 2 dyw. ciężkich haubic.

Kapitanami zamianowani w artyleryi fortecznej porucznicy: Edward Schreiber 2, Wilhelm Ilchmann 3, Oskar Suchy 3, Bernard Gottlieb 3, Ryszard Schulze 3, Ludwik Hausmann 2, Antoni Tomandl 2, Roman Iszkowski 9 bat., Alfred Krisztinus 3, Michał Rauer 2, Alfons Till 2.

Porucznikami zamianowani w artyleryi fortecznej podporucznicy: Jan Stejskal, nadkompl. w 2, nauczyciel w szkole kadeckiej dla artyleryi, Otto Biesmer 3, Otmar Kania 3, Fryderyk Wurm 2, Jarosław Francán 3, Rudolf Montag 3, Jan Wyklicky 3, Franciszek Spiřik 2, Konrad Prat 2. Antoni Leistner 3, Artur Pepłowski 5 bat., Henryk Mitschke 3, Rudol Jagielski 2, Robert Reinsinger 2, Ernest Kopp 2, Franciszek Eder 2.

Rotmistrzami zamianowani w furgonach porucznicy: Józef Barta 10 dyw., Franciszek Mareš 11 dyw., Władysław Pruš 10 dyw., August Rissmann 1 dyw., Karol Čada i Rudolf Stirz 10 dyw., Franciszek Ambrož 10 dyw., Wacław Rapoušek 10 dyw., Wilhelm Jettmar 10 dyw., oficer ewidencyjny koni w Sinj, Karol Morávik 11 dyw.

Porucznikami zamianowani w furgonach podporucznicy: Oskar Kantz 10 dyw., Karol Rod 11 dyw., Julian Padiak 11 dyw., Erwin Rössner 11 dyw.

Podporucznikiem zamianowany w furgonach chorąży Wlastymil Krundenc 10 dyw.

Porucznikami zamianowani w sanitetach podporucznicy: Edmund Scherl 15 oddział, Józef Cocron 3 oddział.

Podporucznikami zamianowani w sanitetach chorążowie: Rudolf Pros 14 oddział i Jaromir Kliment 15 oddział.

Kapitanem zamianowany w korpusie oficerskim inżynierów porucznik Franciszek Mayerl, nadkompl. w 10 bat. saperów, przydzielony do oddziału budowniczego IV. korpusu.

Kapitanem w stanie armii zamianowany porucznik Rudolf Mandl z komendy twierdzy w Krakowie.

W korpusie oficerów prowiantowych zamianowani: kapitanem oficerem prowiantowym, porucznik oficer prowiantowy Karol Josephy 80 p. p.; porucznikami oficerami prowiantowymi, podporucznicy oficerowie prowiantowi: Fryderyk Oppitz 41 pp, Karol Janovsky 56 pp., Maks Lorek 4 p. uł., Włodzimierz Dolnicki 9 pp., Eugeniusz Schmid 30 bat. strzelców polnych, Franciszek Millar 8 p. uł., Rudolf Voldan 1 p. drag., Michał Ostrowski 1 p. haubic polowych; podporucznikami oficerami prowiantowymi, zastępcy oficerów prowiantowych: Ferdynand Köllner 1 pp., Franciszek Thamm 3 p. art. fort., Fryderyk Schierl 33 p. dział polowych, Egon Gassner 89 pp., Wilhelm Langer 10 pp., Antoni Stanczak 80 pp.

W korpusie wojskowej straży policyjnej zamianowani: kapitanem, porucznik Karol Niewiadomski z oddziału wojskowej straży w Krakowie; porucznikiem, podporucznik Stanisław Cyankiewicz z oddziału wojskowej straży w Krakowie.

W rezerwie zamianowani porucznikami, podporucznicy: Bruno Schweder 1 pp., Karol Weller 2 p. drag., Paweł Ungnad 6 p. drag., dr. Józef ks. Lobkowitz 14 p. drag., Andrzej hr. Stadnicki 2 p. uł., dr. Ernest Mayer-Stölzle 4 p. drag., dr. Leopold Buber 3 p. uł., Lotar Lind 15 oddział sanitetów.

Rotmistrzem zamianowany w pułkach kawaleryi porucznik Ernest Joly, nadkompl. w 13 p. uł., przydzielony do sztabu generalnego.

Porucznikiem zamianowany w pułkach kawaleryi podporucznik Wojciech Dobál 3 p. huz.

W duchowieństwie wojskowem posunięty do VII. kl. rangi gr. kat. kapelan polowy ks. Kassyan Kunicki we Lwowie; zamianowany drugim polowym sekretarzem konsystoryalnym ks. dr. Ferdynand Pawlikowski z Apostolskiego wikaryatu polnego; starszym gr. kat. kuratem polnym, gr. kat. kurat polny ks. Antoni Łomnicki w Przemyślu.

W korpusie oficerskim dla służby sądowej zamianowani: pułkownikami-audytorami, podpułkownicy-audytorowie: Teodoryk Sternat, dr. Ignacy Hofer, dr. Karol Maschka, Otto Wrany, dr. Emil Barta, Artur Brosig; podpułkownikami-audytorami, majorowie-audytorowie: Alfons Heidrich, Henryk Doubravsky, Józef Čejka, Stanisław Fiala; majorami-audytorami, kapitanowie-audytorowie: Sebastyan Brendusa, Maksymilian Heidrich, Wiktor Wilhelm, Karol Ritter, dr. Henryk Terfy, Jan Lukas, dr. Fryderyk Oberhauser, dr. Bronisław Zbyszewski, Jan Hanel, Ryszard Simonis, Teodor Krippl, dr. Rudolf Nowak, Ryszard Böhnel, Ludwik Koller; kapitanami-audytorami, porucznicy-audytorowie: dr. Stefan Koller, Andor Gretzmacher, Tomasz Gršković, Jan Schneider, Jerzy Weber, dr. Rudolf Busser, Józef Bily, dr. Rudolf Földes, dr. Juliusz Kappel, dr. Mikołaj Petrencs, Kazimierz Stefanac, dr. Leopold Pitta, Franciszek Ondruška, Eugeniusz Ronay, Franciszek Binar, dr. Ottokar Soukup, Wacław Stanek, Franciszek Klanfar, dr. Jan Baumann, Stefan Hafner.

W korpusie oficerskim lekarzy zamianowani starszymi lekarzami sztabowymi II. klasy, lekarze sztabowi: dr. Wincenty Kubalek, szef lekarski wojskowego Domu inwalidów we Lwowie, dr. Teodor Schneider, szef lekarski 36 dywizyi piechoty, dr. Jakób Arzt, szef lekarski 24 dywizyi piechoty, dr. Hilary Ortyński, szef lekarski garnizonu w Karlovacu i dr. Aloizy Simkovsky, szef lekarski garnizonu w Rzeszowie; lekarzami sztabowymi, lekarze pułkowi: dr. Maurycy Friedmann 55 pp., dr. Franciszek Lewicki 9 pp.; lekarzami pułkowymi, starsi lekarze: dr. Antoni Koula 8 bat. saperów, dr. Karol Lutter 10 pp., dr. Ferdynand Seidl 15 pp., dr. Wojciech Somosi 10 pp., dr. Leopold Stieböck 30 bat. strzelców polnych; starszym lekarzem zastępca lekarza asystenta: dr. Karol Borczowski; lekarzami asystentami w rezerwie zastępcy lekarzy asystentów w rezerwie: dr. Jakób Kupferberg 90 pp., dr. Jan Zaorski w szpitalu garnizonowym nr. 14, dr. Andrzej Kończacki 10 p. haubic polowych, dr. Hugo Goldstein 10 dyw. trenu, dr. Eryk Schweinburg 6 p. drag., dr. Paweł Hönigsberg 10 pp.

W korpusie oficerów rachunkowych zamianowani podporucznikami rachunkowymi zastępcy oficerów rachunkowych: Franciszek Valenta 4 p. uł., Rudolf Čejchan, nadkompl. w 1 p. haubic polowych, przydzielony do komendy 1 brygady górskiej, Emil Wessl 3 p. huz., Gottlieb Pipla 3 p. drag., Otto Werst 1 p. drag., Franciszek Rath, nadkompl. w 55 pp., przydzielony do 4 pp., Rudolf Heinzel, nadkompl. w 54 pp., przydzielony do komendy 3 brygady górskiej, Herman Tonn 30 pp., Ryszard Dratva 54 pp., Jan Gajdoš 6 p. drag., Wilhelm Becker 3 pp., Ludwik Feld 15 pp., Józef Křička 13 p. huz., Ryszard Navrátil 10 p. drag., Adolf Sonnenschein 45 pp., Stanisław Semoński 11 dyw. trenu. Robert Wolke, nadkompl. w 200 pp., przydzielony do wojskowej wyższej szkoły realnej w Krakowie, Szymon Pollak *vel* Hölzel 1 p. uł., Franciszek Szczepański 57 pp., Rudolf Fischel 4 p. drag., Franciszek Divischek 8 p. drag., Karol Pillat 12 p. drag., Rudolf Pecha 24 pp., Władysław Grochowski 41 pp., Franciszek Brus 2 p. drag., Karol Korabiowski 14 p. drag., Edward Stefanowicz 3 p. uł., Jan Grohmann w szpitalu garnizonowym nr. 3, Rudolf Měkky 6 p. uł.; oraz podoficerowie: Salomon Nuta Strum *false* Morgenstern, nadkompl. w 24 pp., przydzielony do szpitala garnizonowego nr. 1, Stanisław Cieciega 22 p. p., Herman Rosenfeld 2 p. uł., Antoni Chmel, nadkompl. w 58 pp., przydzielony do szkoły kadeckiej dla piechoty we Lwowie, Jan Łoziński 9 pp., Adolf Hexel 9 p. drag., Mikołaj Durkalec 10 pp., Eliasz Thau, nadkompl. w 90 pp., przydzielony do komendy 9 brygady górskiej, Stanisław Dziewicz, nadkopl. w 93 pp., przydzielony do szpitala garnizowego nr. 6., Stanisław Roszkowski 3 p. art. fort., Leopold Leiminger 15 p. drag., Aloizy Batke z 56 pp., przydzielony do szpitala garnizonowego nr. 15, Józef Sneiberg 13 p. uł., Włodzimierz Kulczycki 8 p. uł., Franciszek Rieger 2 p. art. fort., Ryszard Bieder 1 dyw. art. konnej, Michał Romanik 10 p. haubic polowych, Szmiel Zlatkis 80 pp., Józef Jenczky z 8 bat. saperów, przydzielony do 2 dyw. trenu, Karol Fuhrmann, nadkompl. w 100 pp., przydzielony do komendy 12 brygady, Feliks Urbanec, nadkompl. w 100 pp., przydzielony do komendy 7 brygady górskiej.

KRONIKA.

Lwów 18 sierpnia.

Kalendarz.

Środa (19 sierpnia):

Benigny. — Bolesława. — Przeobr. Hosp.

Wschód słońca o godzinie 4·21 rano, zachód słońca o godzinie 6·35 po południu.

Temperatura. O godzinie 12 w południe + 17 Cel.

— Uroczystość Urodzin Najj. Pana obchodziła w dniu dzisiejszym stolica kraju z tradycyjną okazałością.

Wczoraj wieczorem, jako w wigilię uroczystości, odbył się capstrzyk, urządzony przez orkiestrę kolejową po ulicach miasta.

Ulice i place zaroiły się tłumami publiczności, która towarzyszyła orkiestrze; w jednej niemal chwili tłum wzrósł do kilkunastu tysięcy. Poprzedzona lampionami i pochodniami udała się orkiestra pod pałac Namiestnikowski i komendę korpuśną, gdzie odegrała „Hymn ludowy“.

Następnie ruszono pod pomnik Mickiewicza, gdzie na stopniach ustawiła się orkiestra i znowu odegrała „Hymn ludowy“ i „Pieśń legionów“. Publiczność wznosiła nieustannie okrzyki na cześć Najj. Pana, Austryi i armii.

Koło godziny 10 wieczorem zakończyła się ta piękna manifestacya, w czasie której w wielu oknach rozbłysła iluminacya. W spokoju i powadze rozeszły się tłumy do domów.

W dniu dzisiejszym na szczycie pałacu Namiestnikowskiego i gmachu Namiestnictwa, na gmachach rządowych i autonomicznych, wieży ratuszowej i wielu domach prywatnych powiewają flagi o barwach Monarchii, kraju i narodowych.

Wiele sklepów przystrojono w portrety i biusty Najj. Pana, a na gmachu gimnazyum VII. przy ul. Sokoła, zamienionym obecnie na koszary, widnieje wielki kolorowy transparent z napisem: „Tysiąckrotnie niech żyje nasz Najwyższy Wódz, Cesarz i Król Franciszek Józef I.“. Na frontonie gmachu teatru miejskiego umieszczono z lampek elektrycznych ułożone inicyały Najj. Pana.

O godzinie 9 rano odbyły się we wszystkich kościołach katedralnych lwowskich uroczyste nabożeństwa.

W kościele archikatedralnym obrządku rzymsko-katolickiego odprawił uroczyste nabożeństwo JE. ks. Arcybiskup Bilczewski w otoczeniu licznego kleru.

Na nabożeństwo to przybyli: JE. P. Namiestnik dr. Witold Korytowski z szefem Biura prezydyalnego Namiestnictwa, radcą Dworu Schultisem, JE. P. Marszałek krajowy Stanisław Niezabitowski z zastępcą swoim w Wydziale krajowym dr. Pilatem, JE. P. Prezydent wyższego sądu krajowego Czerwiński. W stallach po lewej stronie zajęła miejsca cała Kapituła katedralna, po prawej reprezentanci wojskowości, liczne grono radców Dworu, radców Namiestnictwa, członkowie Rady szkolnej krajowej z Wiceprezydentem swoim dr. Dembowskim.

W ławkach w nawie kościelnej zajęli miejsca: reprezentanci władz rządowych i autonomicznych, reprezentanci Uniwersytetu, Politechniki, Akademii weterynaryi, prezydent miasta p. Neumann z gronem radnych, oraz reprezentanci instytucyj publicznych.

Chór katedralny odśpiewał podczas nabożeństwa przy akompaniamencie orkiestry pieśni mszalne i Hymn ludowy.

Równocześnie odbyło się solenne nabożeństwo w grecko-katolickiej metropolitalnej katedrze św. Jerzego, celebrowane przez JE. ks. Metropolitę Szeptyckiego w otoczeniu członków kapituły, na którem był obecny P. Wiceprezydent Namiestnictwa Grodzicki, oraz reprezentanci władz rządowych i autonomicznych.

W archikatedrze ormiańsko-katolickiej celebrował uroczystą Mszę św. JE. ks. Arcybiskup Teodorowicz. Obecni byli: P. Wiceprezydent Namiestnictwa Szeligowski, oraz grono reprezentantów władz.

Uroczyste nabożeństwa dziękczynne na intencyę Najj. Pana odbyły się także we wszystkich rzym.-kat. i gr.-kat. kościołach parafialnych, oraz świątyniach innych wyznań i domach modlitwy.

W grecko-oryentalnej cerkwi wziął udział w nabożeństwie radca Namiestnictwa Bobrzyński, w kościele ewangelickim radca Namiestnictwa bar. Loebl, w gminnej synagodze postępowej radca Dworu Brückner.

We wszystkich świątyniach uroczyste nabożeństwa zakończyły się odśpiewaniem Hymnu ludowego.

W kościele OO. Bernardynów odbyło się nabożeństwo na intencyę Najj. Pana, w którem wzięły udział wszystkie drużyny sokole, Bartoszowe i Strzeleckie.

Po nabożeństwie P. Namiestnik dr. Witold Korytowski przyjmował deputacye i reprezentacye, które przybyły złożyć na ręce jego wyrazy wiernopoddańczych uczuć, zapewnienia niewzruszonego przywiązania i najgorętsze życzenia dla Jego Ces. i Król. Apostolskiej Mości.

Przybyli mianowicie: JE. P. Marszałek krajowy Stanisław Niezabitowski z Zastępcą Marszałka kraj. w Wydziale krajowym radcą Dworu dr. Tadeuszem Pilatem, konsul niemiecki Edward Heinze, konsul argentyński Alberto M. Candiotti, konsul duński Zachariewicz, JE. ks. Arcybiskup dr. Józef Bilczewski z ks. Biskupem-sufraganem dr. Bandurskim i członkami rzym. kat. kapituły, JE. ks. Metropolita Andrzej hr. Szeptycki z członkami gr. kat. kapituły, JE. ks. Arcybiskup dr. Józef Teodorowicz z członkami kapituły ormiańskiej, Rada szkolna krajowa z Wiceprezydentem dr. Ignacym

Dembowskim na czele, JE. Leon hr. Piniński, JE. Prezydent sądu krajowego wyższego Adolf Czerwiński z Wiceprezydentem Przyłuskim, prezydentem sądu kraj. Łuczkiewiczem, wiceprezydentem sądu kraj. Kilianem i radcą Dworu i nadprok. Państwa Maliną, radcy Dworu Tadeusz Klusik-Orzechowski i Jan Skwarczyński ze starszym radcą skarbowym Zdzisławem Bartoszewskim, Prokurator skarbu radca Dworu Engel, Prezydent dyrekcyi poczt i telegrafów Ryszard Wopaterni z Wiceprezydentem Arturem Schiffnerem i starszym radcą Łaskim, dyrektor kolei państwowych radca Dworu Rybicki z zastępcą dyrektora kolei radcą Rządu Zygmuntem Jasińskim, prezydent miasta Józef Neumann z członkami Rady miejskiej, radca Dworu Małaczyński, starszy radca Falkowski i radca Szanecki, Prorektor Uniwersytetu dr. Adolf Beck z dziekanami: ks. dr. Gerstmannem, radcą Dworu dr. Abrahamem, dr. Gluzińskim i dr. Nussbaum-Hilarowiczem, Rektor Akad. weter. dr. Grabowski, Rektor Politechniki dr. Olearski z dziekanami prof. Dziwińskim, Hauswaldem i Sochackim; imieniem Towarzystwa kredytowego ziemskiego prezes JE. dr. Władysław Kraiński, wiceprezes Rozwadowski, dyrektorowie Vivien i Nowosielecki; imieniem Towarzystwa „Czerwonego Krzyża“ JE. dr. Tchorznicki, prezydent Neumann; imieniem Izby handlowej i przemysłowej prez. Horowitz, Baczewski, Łobaczewski; imieniem Izby adwokackiej dr. Kamiński i dr. Godlewski; radca Rządu i dyrektor policyi dr. Reinlender; imieniem ewang. gminy wyzn. ks. dr. Pomykacz, kur. Stromenger i presb. Bechtlof; grecko-oryent. proboszcz ks. Jan Dihon, izraelicka gmina wyznaniowa pod przewodnictwem wiceprezydenta dr. Diamanda i radcy Ces. Filipa Nathansona, rabini Braudy, Babad i dr. Hausner; poseł dr. Kość Lewicki z delegatami ukraińskich stowarzyszeń: „Proświta“, „Ruska Besida“, „Miszczańskie Bractwo“, „Dnister“, „Sojuz kredytowyj“, „Zemelnyj Bank“, „Sojuz rewizyjnyj“, „Kredytowyj Sojuz Miszczańskyj“, Narodna Rada“, „Silskyj Hospodar“, „Sojuz dla zbytu chudoby“, „Narodna Torhowla“ „Zoria“, „Bojan“, „Tow. im. M. Łysenki“, „Im. Szewczenki“, „Tow. Likarske“, „Narodna Licznycia“, „Nacyonalnyj Muzej“, „Tow. dla ochrony ukraińskoi staryny“, „Remisnycza Bursa“, „Narodnyj Dim na Horodeckim“, „Sokił“, „Tow. Petra Mohyły“, „Ruska Zachoronka“, „Tow. wakacyjnych oseł“, „Tow. ukraińskich technikiw“, „Sojuz Spiłok hospodarsko-torhowelnych“, „Powitowe Tow. kredytowe“, „Ukraińska samarytańska Pomicz“, „Tow. Zemla“, „Tow. Św. Apostoła Pawła“, „Tow. katychytiw“, „Szkilna Pomicz“ „Czytelnia Proświty w seredmistiu“, „Syła“, „Ukraińskie Towarystwo pedagogiczne“, „Tow. urjadnykiw i świaszczenykiw“, „Dostawa“, „Trud“, „Narodna Hostynnycia“, „Prowydinije“, „Sokił III.“ i „Wzaimna Pomicz uczytelska“, dalej Towarzystwo certyfikatystów wojskowych, wreszcie deputacya I. galic. korpusu weteranów wojskowych.

Z Krakowa donoszą: Miasto nasze obchodzi z niezwykłą uroczystością rocznicę Urodzin Najjaśniejszego Pana. Na Wawelu i ratuszu powiewają chorągwie o barwach narodowych, budynki rządowe, gminne i domy prywatne ozdobiono chorągwiami o barwach Państwa i narodowych.

O godz. 8 rano ks. Biskup Sapieha odprawił w katedrze na Wawelu uroczyste nabożeństwo. W stallach i prezbyteryum zajęli miejsca kapituła katedralna, wojskowość, naczelnicy władz rządowych z delegatem Namiestnika wiceprezydentem Namiestnictwa Fedorowiczem, Rada miasta *in corpore*, prezydent Leo, przedstawiciele Akademii Umiejętności, Senat akademicki Uniwersytetu Jagiellońskiego, Izba handlowa, cechy ze sztandarami, liczna publiczność. Ku końcowi nabożeństwa odegrano Hymn ludowy i uderzono w dzwon Zygmunta.

Po nabożeństwie udali się zebrani do pałacu rządowego. Tu imieniem przybyłych ks. Biskup Sapieha złożył życzenia dla Monarchy i prosił Delegata o przesłanie ich do stóp Tronu i o zawiadomienie Monarchy, że uczestnicy nabożeństwa modlili się o powodzenie oręża austryackiego. Delegat zaznaczył, że te objawy hołdu i przywiązania do Najwyższego Tronu stanowią cenną rękojmię, że każdy na swem stanowisku spełni obowiązek wobec Monarchy, Państwa i kraju do ostatniego tchu. Delegat dodał, że o wiernopoddańczych uczuciach zebranych przedstawicieli całego Krakowa, zawiadomi Najjaśniejszego Pana telegraficznie.

— **Z c. k. obrony krajowej.** Zamianowani zostali: wermistrzem budownictwa, ogniomistrz, aspirant Leopold Hieblinger z 22 dyw. haubic polowych obr. kraj. w komendzie obr. kraj. w Wiedniu; podweterynarzem w rezerwie, ułan tytularny wachmistrz Rudolf Weinstein z 2 p. uł. obr. kraj., przydzielony do 26 dywizyi dział polowych, przy równoczesnem przeniesieniu go do 26 dywizyi dział polowych.

Przydzieleni zostali: rzym. kat. kapelan w rezerwie ks. Waleryan Markl do 22 pp. obr. kraj., a gr. kat. kapelan w rezerwie ks. Mikołaj Lubowycz do 19 pp. obr. kraj.

Kapitan korpusu oficerskiego inżynierów Karol Koller z oddziału budownictwa wojskowego komendy X. korpusu, przeniesiony do stanu czynnego obr. kraj. i przydzielony jako techniczny referent przy komendzie obr. kraj. w Raguzie.

Podporucznik w stanie ewidencyi dr. medycyny Zygmunt Danielski przeniesiony do ewidencyi jako asystent lekarza.

Zastępcą lekarza asystenta zamianowany jednoroczny ochotnik dr. Józef Leib Bienenstock *recte* Tennenbaum w 19 pp.

— **Zdrojowiska na „Czerwony Krzyż“.** W dalszym ciągu za pośrednictwem Krajowego Związku zdrojowisk i uzdrowisk deklarowali oddanie swoich domów i przyjmowanie chorych „Czerwonego Krzyża“: Dr. Tadeusz Praschil w Truskawcu willę „Świteziankę“, z 18 ubikacyami, w Worochcie willa „Lena“ (właść. Magdalena Dudzikowa) 6 ubikacyj, Sanatoryum dr. Michalika dziesięć ubikacyj, w Krynicy willa „Braunfeld“ dwie ubikacye, Ochronka Sióstr Służebniczek, cztery łóżka z całem utrzymaniem chorych, willa „pod Zegarem“ cztery ubikacye, willa „pod Gwiazdą“ cztery łóżka, „willa Antoniego“ sześć łóżek.

Nadto zaznaczyć należy, że Pustomyty (właść. b. poseł Lewakowski) deklarowały 40 łóżek, a nie jak pierwotnie podano 400.

Nadto do bezpłatnych usług dla chorych „Czerwonego Krzyża“ zgłosili się: dr. Edmund Brzeziński, dr. Antoni Kuczewski, dr. Aleksander Januszewski.

— **Na „Czerwony Krzyż“** złożyli w dalszym ciągu w biurze Komitetu pomocniczego pań „Czerwonego Krzyża“: Stanisł. Karłowska 100 kor., P. L. 25 kor., Seweryn Bańkowski z córką 100 kor., Rogoyska-Horodyska 10 kor., Helena Rastawiecka 10 kor., nadprokurator Malina 50 kor., klasztor PP. Franciszkanek 20 kor., Stanisł. Balowa 100 kor., Marszałowa Niezabitowska na ręczniki 107 kor., Jan Quest: 30 talerzy płytkich, 30 głębokich, 20 deserowych, 39 szklanek, 2 dzbanki na wodę, 3 spluwaczki, 1 czajnik, Laura Jolles 400 papierosów, Betty Halpern 8 ręczników, 3 poszewki, 3 prześcieradła, Fryderyka Zicher 3 koce, 2 poduszki z poszewkami, Wałkówna i Książkówna herbatę, dr. Mentschel 300 papierosów, Winc. Mazurkiewicz 3 koszule, 2 pary kalesonów, Fleiss Łejkin 5 koszul, 1 flaszkę soku malinowego, 1000 papierosów. Antoni Wierzbiński 4 ręczniki, 2 poszewki, 1 prześcieradło, 1 parę skarpetek, Marya Zajączkowska 2 ręczniki, 1 poduszkę z poszewką.

P. Zofia Weintraubowa zebrała: 6 zlewów, 2 szafliki blaszane, 4 miednice, 6 rynek żelaznych, 3 garnki żelazne, 2 młynki do kawy, 2 maszynki do kawy, 2 patelnie, 25 talerzy, 3 dzbanki, 1 dużą maszynkę do mięsa, 1 młotek do mięsa, 1 szatkownicę, 1 solniczkę, 1 wałek, 1 samowar, 2 puszki na herbatę, 60 łyżek, 12 małych łyżeczek, 48 widelców, 24 noży, 4 chochle, 2 termometry, 4 szczotki, 6 koców, 6 sienników, 1 pudełko waseliny, 1 flaszeczkę jodyny, 1 flaszeczkę kwasu karbolowego, 24 ręczników, wreszcie sporo bielizny.

— **Filja taniego bazaru** utworzona została przez Koło pań „Czerw. Krzyża“ przy ulicy Sykstuskiej l. 3. W bazarze odbywa się sprzedaż doborowego drobiu, nabiału i jaj. Cały dochód przeznaczony na cele narodowe i samarytańskie. W głównym składzie przy ulicy Sykstuskiej l. 2 odbywa się nadal sprzedaż jarzyn i kwiatów.

— **Ofiara na „Czerwony Krzyż“.** P. Juliusz Weiss właściciel przedsiębiorstwa budowy kolejek wązkotorowych, ofiarował bezpłatnie na cele szpitali „Czerwonego Krzyża“ 2/3 wszystkich ubikacyj swego biura, mieszczącego się w parterze realności przy ul. Potockiego l. 26.

— **Przeszło trzysta tysięcy koron na „Czerwony Krzyż“,** zebrał dziennik budapeszteński *Pester Lloyd* w przeciągu dwu tygodni.

— **Nadużycia z naramiennikami ze znakiem „Czerwonego Krzyża“.** Stowarzyszenie „Czerwonego Krzyża“ oznajmia, że w myśl obowiązujących ustaw, używanie znaku „Czerwonego Krzyża“ jest surowo zabronione osobom do tego nieuprawnionym. Do noszenia wszelkich odznak, jak naramienników, przepasek, brosz i t. p., prócz członków Komitetu, uprawniona jest tylko ta osoba, która odznakę taką otrzymała przy pielęgnowaniu chorych; wydawać je zatem będą wyłącznie szpitale wojskowe dla wojskowej służby szpitalnej i szpitale „Czerwonego Krzyża“ dla swojej służby szpitalnej.

Ponieważ dotychczas szpitale „Czerwonego Krzyża“ nie zaczęły funkcyonować, przeto z ludności cywilnej oprócz członków i funkcyonaryuszy Komitetu, nie otrzymał nikt prawa noszenia tych odznak. Ostrzega się publiczność, że organa policyjne będą konfiskować odznaki nieprawnie noszone.

Zauważa się, że władze uprawnione do wydawania naramienników z czerwonym krzyżem (krajowe Biuro „Czerwonego Krzyża“, szpitale wojskowe i szpitale rezerwowe „Czerwonego Krzyża“) umieszczać będą na białej przepasce z obu stron czerwonego krzyża swoje stampilie.

— **Lichwa żywnościowa.** Cesarskiem rozporządzeniem z d. 1 sierpnia b. r. Nr. 194 Dz. p. p. wydane zostały przepisy, dające gminom możność zaopatrywania się w artykuły niezbędne do codziennego utrzymania, a z drugiej strony przepisy mające chronić ludność przed wyzyskiem przy zakupnie tych artykułów.

Doświadczenia poczynione już w innych krajach Monarchii, dowiodły, że przepisy te — jeżeli są stosowane z należytą ścisłością — wystarczają, aby zapobiedz lichwie żywnościowej.

Ponieważ w kraju naszym coraz głośniej odzywają się skargi, że ceny artykułów żywności — pomimo powyższego rozporządzenia — bywają śrubowane do przesadnej, niedającej się niczem usprawiedliwić wysokości, JE. P. Namiestnik wskutek reskryptu c. k. Ministerstwa spraw wewnętrznych z dnia 10 sierpnia b. r. L. 9755/mob. i z powołaniem się na okólnik swój z dn. 5 sierpnia b. r. L. 875/mob. wezwał starostów i prezydentów miasta Lwowa i Krakowa, aby rozwinęli jak najenergiczniejszą działalność w celu zapewnienia skutku wspomnianym przepisom i położenia tamy lichwie żywnościowej.

W tym celu mają być wezwane wszystkie organa publicznego bezpieczeństwa, oraz zwierzchności gminne, aby o każdym wypadku nieuzasadnionego śrubowania cen, albo innego uchybienia przepisom wydanym w interesie aprowizacyi — natychmiast donosiły sądom i władzy politycznej (względnie policyjnej) w celu dalszego postąpienia w drodze karnej przeciw winnym.

Ponieważ zaś skuteczność akcyi władz zależy i wymaga tu koniecznie wsparcia i spółdziałania interesowanych konsumentów, to powinna także pamiętać o tem ludność, że jest nietylko jej własnym interesem, ale na dzisiejsze stosunki poniekąd także obowiązkiem społecznym, podawać natychmiast do wiadomości władzy wszelkie spostrzeżone karygodne podnoszenie cen czy to w handlach, czy na targach.

— **Patryotyzm polskich włościan.** Z Rzęsny polskiej pod Lwowem donoszą: Rada gminna Rzęsny polskiej uchwalą z dnia 16 b. m. przekazała 500 kor. na umundurowanie i uzbrojenie ochotników, idących z tej gminy do legionów polskich. Równocześnie zarządzona składka pieniężna po chatach włościańskich przyniosła do przedwczoraj wieczora 156 kor., a dalsze datki płyną.

— **Rada szkolna krajowa** wydała następujący okólnik do dyrekcyj wszystkich szkół średnich w kraju, w sprawie wcześniejszych egzaminów poprawczych rocznych i maturalnych.

Na podstawie reskryptu JE. P. Ministra wyznań i oświaty z dnia 11 sierpnia 1914 L. 2482/K. U. M. zezwala się w tym roku wyjątkowo na wcześniejsze składanie egzaminów poprawczych tym uczniom, którzy znajdują się w wieku popisowych, albo oczekują powołania do czynnej służby wojskowej lub też dobrowolnie się do niej zgłaszają.

Również i abituryenci tych kategoryj, którzy przy ostatnim egzaminie dojrzałości zostali reprobowani na pół roku, mogą już teraz być dopuszczeni do powtórnego egzaminu.

Prośby o dopuszczenie do tego egzaminu dojrzałości załatwiać będą dyrekcye we własnym zakresie działania, nawet wówczas, jeśli zgłaszać się będą abituryenci obcych zakładów, o ile wcześniejszy egzamin jest im potrzebny ze względu na przypieszoną w czasie wojennym służbę wojskową, do której są powołani, lub dobrowolnie się zgłaszają.

Dyrekcye dokonają same ewentualnego uzupełnienia komisyj egzaminacyjnych maturalnych innymi członkami grona, o ileby skutkiem powołania do służby wojskowej zabrakło tych, którzy wchodzili w jej skład przed feryami.

O wyniku swoich zarządzeń, jak również o przebiegu tych egzaminów, doniosą dyrekcye we właściwym czasie Radzie szkolnej krajowej.

— **Odezwa do uczniów szkół średnich.** W myśl zarządzenia Rady szkolnej krajowej dyrekcye szkół średnich we Lwowie zawiadamiają niniejszem wszystkich uczniów szkół lwowskich, przebywających obecnie we Lwowie, że w sprawach zajęć publicznych i prywatnych, oraz celem zasięgnięcia wszelkich pożądanych informacyj i pouczeń zgłaszać się mogą do swoich zakładów, w których zastaną gotowych do udzielenia im tej pomocy pp. dyrektorów i nauczycieli, w szczególności zaś w czasie między 12 a 1.

— **Należytości za zajęte przez władze wojskowe konie i środki transportowe.** Dowiadujemy się, że Bank krajowy przystąpił już do eskontowania należytości za zajęte przez władze wojskowe konie i środki transportowe, przyczem odstąpił od żądania poświadczeń przez urzędy podatkowe, że należytości te wolne są od kondyktów sądowych.

— **Ważne dla lekarzy.** Izba lekarska wschodnio-galicyjska zawiadamia, że są do objęcia zastępstwa lekarzy w następujących miejscowościach: Bełz (posada miejska); Bóbrka (niema tam zupełnie lekarza); Budzanów (posada miejska); Jagielnica (dwa miejsca przy mającym się utworzyć przy c. k. fabryce tytoniu szpitalu dla rannych żołnierzy): Mikuliczyn (niema tam wcale lekarza); Próchnik (niema wcale lekarza); Sieniawa (niema wcale lekarza); Wojniłów (posada lekarza okręgowego i miejskiego).

Oprócz tego w kilku miastach powiatowych brak lekarzy rządowych, na które to posady pożądane są zgłoszenia. Bliższych informacyj zasięgnąć można w Izbie lekarskiej we Lwowie, ul. Lindego l. 5.

† **Zofia z Kulczyckich Bojomirowa Starzyńska,** wdowa po właścicielu dóbr ziemskich, mat a JM Rektora Uniwersytetu lwowskiego dr. Stanisława Starzyńskiego, posła Tadeusza Starzyńskiego, oraz pani Jadwigi Kronhelmowej, zmarła dziś rano w naszem mieście po długich cierpieniach.

△ **Ofiara nieostrożnego woźnicy.** Woźnica Piotr Wawrzkiewicz, jadąc wczoraj szybko ulicą Krakowską, najechał na szeregowca pospolitego ruszenia Senka Puchacza, który dostawszy się pod koła wozu, odniósł złamanie obojczyka. Pogotowie Towarzystwa ratunkowego odwiozło Puchacza do szpitala.

△ **Za puszczanie w obieg fałszywych wiadomości z placu boju** oddano wczoraj do aresztów policyjnych służącego hotelowego Jerzego Kercza.

△ **Znikł bez śladu.** Józef Kuczma, betoniarz, wyszedłszy dnia 31 z. m. ze swego mieszkania znikł od tego czasu bez śladu.

Kuczma liczy 41 lat, jest słusznego wzrostu, brunet, o przystrzyżonych po angielsku wąsach Ubrany był w ubranie koloru zielonkawego i twardy kapelusz.

△ **Kronika policyjna.** W Rynku skradziono wczoraj p. Amelii Bendella z ręcznej torebki pulares, zawierający 25 kor.

— **Zmarli:** we Lwowie, Edmund Urbanek, emer. nauczyciel szkół wydziałowych; w Krynicy, Bronisław Babel, inżynier, weteran z 1863 r., 67 roku życia.

Kronika prowincyonalna.

§ Wypadek na torze kolejowym. Z Rudek donoszą nam: Dnia 8 b. m., o godzinie 2 po południu zdążali Filip Andruszyszyn z Fedkiem Cyhylikiem z Koropuża do pociągu idącego w kierunku Lwowa. — Będąc obaj zupełnie pijani, szli torem kolejowym; nim doszli do stacyi kolejowej, pociąg ruszył ze stacyi. — Fedko Cyhylik ustąpił się przed nadjeżdżającym pociągiem, Filip Andruszyszyn zaś chcąc podczas ruchu wsiąść do pociągu, dostał się pod koła, które mu oderwały lewą nogę i piętę u prawej nogi. — Ciężko skaleczonego Andruszyszyna odstawiono do szpitala do Lwowa.

Kronika zagraniczna.

* Profesorowie Uniwersytetu listonoszami wiejskimi. Wielu profesorów Uniwersytetu w Göttingen, aby utrzymać w kraju ruch pocztowy, podjęli się czynności listonoszów wiejskich.

* Zgon profesora niemieckiego Uniwersytetu na placu boju. Profesor fizyki Uniwersytetu w Jenie Karol Bädecker — jak donoszą do pism wiedeńskich — padł onegdaj w jednej z ostatnich walk.

* Wartość żołnierza rossyjskiego. Jeden z najpoważniejszych dzienników niemieckich, *Frankfurter Zeitung*, ogłosił pod wymienionym tytułem artykuł o kozakach w Królestwie Polskiem, oparty na szczegółach, widzianych przed wybuchem wojny. Dla nas oddawna są to znane rzeczy, mimo to powtarzamy artykuł wymienionego pisma na dowód, że sąd Niemców o żołnierzu rossyjskim jest niemniej ujemny. Oto, co pisze *Frankfurter Zeitung* na podstawie ustnych informacyj pewnego szwajcarskiego pomocnika lekarskiego, który ze Śląska Górnego często jeździł do Królestwa Polskiego:

Jak wiadomo, Rossyanie przed wybuchem wojny wzmocnili swoje garnizony nad granicą. W nadgranicznych wsiach watahy rossyjskie wałęsały się. Jak się żołnierze rossyjscy zachowywali wobec kobiet, niepodobna opisać. Włościanie byli wobec nich bezbronni, zdani na łaskę i niełaskę kozaków.

Żołnierze rossyjscy pili codziennie wódkę w takich ilościach, że znaczna ich część była już w południe zupełnie pijana. Zataczając się, śpiewając, wrzeszcząc, chodzą żołnierze samopas i padają na pierwszą lepszą kupę słomy, ażeby

spać po upiciu się. O czystości i porządku nie ma mowy. Brud na głowie, twarzy i rękach, jeszcze większy brud na mundurach, odznakę wojskową trudno rozpoznać.

Kozak wchodzi do kramu żydowskiego, wydobywa pałasz i żąda bielizny. Żyd błaga o zmiłowanie, ale kozak uderza pałaszem o ladę i żąda bielizny. Żyd mu ją daje. Kozak śmieje się i wychodzi z kramu. Byli i tacy żołnierze, którzy wogóle nie mieli żadnej bielizny. Gdy rewidowano moje papiery, stał koło mnie kozak, którego włosy roiły się od robactwa. Dwaj szeregowcy piechoty mieli świerzb. W stodole widziałem kilku półnagich żołnierzy.

Zapytacie: „A gdzież oficerowie?“ Siedzą w szynku. Żołnierze zdani są na samych siebie. Dowóz żywności jest źle zorganizowany. Całymi dniami nie przychodzi żywność z pola i komory. Konie są w części w stajniach i szopach, poczęści pod gołem niebem. Tu i ówdzie stoi kozak z dobytą szablą, zmuszając chłopa do czyszczenia koni.

Karność wojskowa nie istnieje. Żołnierze, nie przebierając w wyrażeniach, rzucają obelgi na oficerów i cara. Ludność czeka na Niemców i Austryaków, ażeby przepędzili te bandy. Wracając do granicy z głębi kraju, — opowiada informator wymienionego pisma — widziałem kilka grup żołnierzy bez broni. Sądząc z ich zachowania się, byłem pewny, że to dezerterzy. Na kraju lasu obozowało około 30 kozaków i sprawiało zarżniętego konia. Siodło leżało obok, zabito więc konia wojskowego. W ogniu piekły się kawały mięsa.

Czy takie wojska mogą zwyciężyć? — zapytuje *Frankfurter Zeitung* i odpowiada: Musiałyby zajść niebywałe w dziejach wypadki, ażeby przemogła armia, oddana pijaństwu i niekarna.

Notatki literacko-artystyczne.

Z teatru. Wczorajsze przedstawienie „Krakowiaków i Górali“ zgromadziło znowu znaczną ilość publiczności, wśród której przeważali strzelcy, sokoli i skauci. Aż siwo było od sympatycznych mundurów, widniejących w parterze i po piętrach. Od razu też zapanował sympatyczny nastrój. Artyści grali *con amore* i zmuszani burzą oklasków dodawali do piosnek tekstu „Krakowiaków“ doskonałe okolicznościowe kuplety, za co dziękowano im serdecznie, owacyjnie.

Po pierwszych próbach, zdaje się, iż powodzenie przedstawień teatralnych jest zapewnione.

Publiczność, rozumiejąc pracę artystów w obecnych czasach, chętnie spieszy do teatru, gdzie przyjemnie i podniośle przeżywa chwile wytchnienia po nerwowo spędzonym dniu.

W podzięce za to uznanie artyści nasi nie szczędzą trudów i pracy i grają koncertowo.

Warto naprawdę iść teraz do teatru!

Zastępca.

(*mrc*) **Leon Syroczyński:** „Z przed 50 lat. Wspomnienia byłego studenta kijowskiego Uniwersytetu“. Lwów 1914.

Wszechnica kijowska, powstała na gruzach Liceum krzemienieckiego, była lat szereg — mimo woli jej twórców — odbiciem szlachetnych prądów i zamierzeń, jakie pulsowały w sławnej pamięci Atenach wołyńskich. A choć z biegiem lat usunięto z jej katedr dawnych profesorów krzemienieckich, zastępując ich profesorami Rossyanami, mimo to młodzież polska, gromadząca się w Kijowie licznie z południowo-zachodnich gubernij, odbijała zawsze dodatnio od wychowańców innych Uniwersytetów rossyjskich. Widocznie ów duch krzemieniecki przetrwał w murach Wszechnicy kijowskiej i tchnął w młodociane serca i umysły pojęcia szlachetne, zamiary często zbyt nieuchwytne, realnego pozbawione może gruntu, ale zawsze bardzo piękne i podniosłe i wytworzył zwłaszcza w latach pięćdziesiątych, przedpowstaniowych, zastępy marzycieli, usiłujących własne i ruskie społeczeństwo na nowe pchnąć tory.

Na takiem tle rozwijają się i bardzo zajmujące wspomnienia prof. Leona Syroczyńskiego. Przynoszą one wiele ciekawych rysów do poznania owej przełomowej w zapatrywaniach i pojęciach ogółu polskiego na stosunki socyalne epoki. Ponadto uwypuklają garść sylwetek wybitniejszych współczesnych studentów kijowskich, z których jedni zamknęli swoje idealne marzenia pod Sołowijówką, inni — po tułaczce i mękach syberyjskich — zajęli wybitne w polskiem społeczeństwie posterunki, Antonowicz i Rylski wreszcie, odstrychnąwszy się od towarzyszów z uniwersyteckiej ławy, przeszli do obozu, który ongi wspólnemi siłami z młodzieńczym animuszem zwalczali.

Dużo ciekawych szczegółów dorzuca prof. Syroczyński do biografij: Stefana Bobrowskiego, Włodzimierza Antonowicza, Antoniego Chamca, Maryana Karola Dubieckiego, Aleksandra Jabłonowskiego, Witolda Jaroszyńskiego, Antoniego Jurjewicza, Izydora Kopernickiego, Józefa Mecińskiego, Włodzimierza Milowicza, Antoniego Mioduszewskiego, Fortunata Nowickiego, Józefa Popowskiego, Zygmunta Luby-Radzimińskiego, Adolfa Rożena, Edmunda Różyckiego, Tadeusza Rylskiego, Antoniego Skotnickiego, Juliana i Paulina Święcickich, Antoniego, Tadeusza i Leona Syroczyńskich, Józefa Tretiaka, Mikołaja Michała Zagórskiego, Tadeusza i Józefa Żulińskich.

Wszyscy oni, z kilkoma zaledwie wyjątkami, znaleźli się wśród nas w Galicyi, zaskarbiając sobie szacunek powszechny, z rozrzewnieniem wspominając „czasy kijowskie“ i następstwa, jakie sprowadziły na ich młode głowy szlachetne i piękne rojenia.

Przed ćwierć wiekiem ogłosił w feljetonie *Gazety Lwowskiej* Dr. Antoni J. swoje wspomnienia uniwersyteckie; z kolei ukazały się urywki pamiętników dr. Władysława Rudnickiego; wreszcie piękne notatki z serca płynące Maryana Dubieckiego. Obecnie przybywają do nich wspomnienia prof. Leona Syroczyńskiego.

Razem wzięte, pozwalają nam bodaj w przybliżeniu poznać prawdziwy wizerunek duchowy młodzieży kijowskiej, odbiegający częstokroć daleko od tego, co nam podał w jubileuszowej monografii Uniwersytetu prof. Władimirskij-Budanow, co o nim pisali Szulgin, Antonowicz i inni.

Z teatru miejskiego donoszą: Repertuar teatru, zapowiada na środę 19 „Taniec czynowników“, znakomitą satyrę Birinskiego na urzędnicze stosunki rossyjskie, a na czwartek, ulubioną operetkę węgierską Kalmana „Manewry jesienne“ z pp. Miłowską, Brzeską, Markowską, Kuligowskim, Solnickim, Zarembą, w głównych rolach. — W piątek, dane będzie, jako przedstawienie popularne, po cenach zniżonych: „Wesele“ St. Wyspiańskiego, w pierwszorzędnej obsadzie.

Repertuar teatru miejskiego we Lwowie.

Wtorek, 18: ku uczczeniu rocznicy Urodzin Najj. Pana, uroczyste przedstawienie: „Halka“, opera narodowa w 4 akt. St. Moniuszki. Występ Józefa Manua, artysty Opery wiedeńskiej.

Środa, 19: „Taniec czynowników“, komedya w 4 aktach L. Birinskiego.

Czwartek, 20: „Manewry jesienne“, operetka w 3 aktach Imre Kalmana.

Piątek, 21: przedstawienie popularne, po cenach zniżonych: „Wesele“, dramat w 3 aktach St. Wyspiańskiego.

Taryfa maksymalna

obowiązująca od dnia 17 sierpnia 1914.

Prezydyum c. k. Namiestnictwa ustanowiło reskryptem z 15 sierpnia 1914, L. 14547 w miejsce dotychczasowej **nową,** niżej podaną, **taryfę maksymalną** cen artykułów codziennego utrzymania w mieście Lwowie, a to na podstawie § 51, alin. 3 ustawy przemysłowej.

	kor.	hal.
1 bułka na mleku à 50 gr. (kaizerka)	—	4
1 bułka pszenna à 50 gr.	—	4
1 chleb żytni	—	54
1 chleb półciemny à 250 gr.	—	12
1 klg. bułki do krajania	—	90
1 „ okruchów z bułek	—	50
1 „ mąki pszennej przedniej	—	52
1 „ „ kukurudzianej	—	40
1 „ soli kamiennej	—	34
1 „ soli warzonkowej	—	20
1 „ słoniny	2	20
1 „ smalcu	2	80
1 „ masła kuchennego	3	60
1 „ „ deserowego	4	20
1 jajo	—	8
1 klg. mięsa wołowego, pieczeń	2	20
1 „ „ „ polędwica	2	60
1 „ „ „ krzyżówka	2	20
1 „ „ „ rozbratel	2	20
1 „ „ „ rosołowego	2	—
1 „ „ przedniego bez flaków	1	80
1 „ cielęciny	2	20
1 „ wieprzowiny	2	20
1 „ baraniny	2	—
1 „ szynki wędzonej	3	60
1 „ „ gotowanej bez kości	5	—
1 „ kiełbasy krajanej	3	60
1 „ „ siekanej	2	40
1 „ ryżu średniego gatunku	—	60
1 „ grysiku	—	52
1 „ jagieł	—	44
1 „ kaszy breczanej	—	56
1 „ „ jęczmiennej	—	46
1 „ kapusty kwaśnej	—	40
1 ćwikła	—	2
1 kiel	—	6
1 kalarepa	—	4
1 rzepa	—	6
1 marchew	—	3
1 klg. szpinaku	—	30
1 kapusta w główce	—	10
1 klg. kartofli	—	12
1 „ grochu	—	50
1 „ fasoli	—	50
1 „ fasoli zielonej	—	45
1 „ soczewicy	—	72
1 „ krupek perłowych	—	56
1 „ szczawiu	—	—
1 „ chrzanu	—	80
1 sałata	—	6
1 klg. śliwek suszonych	1	30
1 „ cukru w głowie	—	90
1 „ „ w kostkach	—	92
1 „ kawy niepalonej zwykłej	4	50
1 „ „ palonej zwykłej	5	50
1 „ herbaty	6	50
1 „ czekolady	3	—
1 „ kakao	6	50
1 litr mleka pełnego	—	28
1 „ mleka chudego	—	14
1 „ octu spirytusowego	—	32
1 „ „ zwykłego	—	16
1 „ rumu	4	50
1 „ wina białego (dobrego stołowego, najmniej 8 proc. alkoholu)	1	40
1 „ wina czerwonego — dtto	1	40
1 „ piwa miejscowego	—	45
1 klg. suszonych jarzyn „Julienne“	3	50
1 „ cebuli	—	60
1 „ kminku	2	—
1 „ czosnku	1	20
1 „ pieprzu	2	30
1 „ papryki	4	—
drzewa opałowego twardego 1 m^3	11	—
„ „ „ 100 klg.	3	60
„ „ miękkiego 1 m^3	9	—
100 kg. węgla kamiennego krajowego	3	60
„ „ zagranicznego	4	80
1 litr nafty lepszej	—	40
1 „ „ gorszej	—	32
1 klg. drożdży	2	26
100 klg. siana	10	—
100 klg. słomy	6	30

Powyższą taryfę podaje magistrat miasta Lwowa do powszechnej wiadomości z tem nadmienieniem, że stosuje się ona do kupców sprzedających towary tak w lokalach sklepowych, jakoteż i na targowicach. Niemniej obowiązuje ona i wszelakiego rodzaju hurtowników, którzy towar objęty taryfą sprzedawać winni po takich cenach, iżby kupcy detaliczni byli w stanie przy sprzedaży towarów trzymać się postanowień niniejszej taryfy.

Wszelkie przekroczenia tej taryfy będą z całą bezwzględnością ścigane i jak najsurowiej karane.

Magistrat król. stoł. miasta Lwowa.

Lwów, 17 sierpnia 1914.

Prezydent miasta:
Neumann.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Rocznica urodzin Najj. Pana.

Wiedeń, 18 sierpnia. W całej Monarchii obchodzony jest w sposób szczególnie uroczysty dzisiejszy dzień Urodzin Najj. Pana. Jakkolwiek uroczystości te odbywają się na życzenie Monarchy i ze względu na wypadki wojenne w ciszy, nietylko z krajów koronnych i z Węgier, ale z Niemiec i z innych państw nadchodzą liczne wiadomości o nabożeństwach z okązyi rocznicy Urodzin Monarchy. W Zamku szönbruńskim odbyło się dziś nabożeństwo w obecności Najj. Pana, Najd. Arcyksiężnej Zyty i Najd. Arcyksięcia Franciszka Salwatora z Rodziną. Wiedeń jest udekorowany. We wszystkich kościołach i świątyniach innych wyznań odprawiono uroczyste nabożeństwa. Obchód wojskowy rozpoczął się oddaniem 24 strzałów; zwyczajnej parady wojskowej nie było. Także w kościołach wojskowych odprawiono nabożeństwa, a na jednem z nich obecny był P. Minister wojny Krobatin z generalicyą i oficerami sztabowymi.

Wiedeń, 18 sierpnia. *Wiener Ztg.* ogłasza: Najj. Pan nadał radcy Namiestnictwa we Lwowie, Gustawowi Brücknerowi, z okazyi przeniesienia go na własną prośbę w stały stan spoczynku, tytuł radcy Dworu.

Wiedeń, 18 sierpnia. Przy wczorajszem ciągnieniu 3 prc. losów Towarzystwa kredytowego ziemskiego I. emisyi z r. 1880 główna wygrana w kwocie 90.000 koron padła na seryę 2699 nr. 26.

Rzym, 18 sierpnia. *Giornale d'Italia* donosi, że Papież z powodu lekkiej gorączki nie opuszcza łóżka.

Rzym, 18 sierpnia. *Giornale d'Italia* donosi: Od soboty Papież przyjmuje tylko sekretarza stanu Merry del Valla i najbliższe otoczenie. Wczoraj krążyła pogłoska, że Papież zaniemógł; okazało się, że idzie tylko o lekki katar bronchialny, połączony z nieznaczną gorączką. Za poradą lekarzy Papież położył się do łóżka.

Wojna.

Budapeszt, 18 sierpnia. Dziennik urzędowy ogłasza Najwyższy rozkaz, zarządzający, że węgierskie wojska honwedów i pospolitego ruszenia podczas całego trwania mobilizacyi, w razie potrzeby mogą być użyte także poza granicami Węgier.

Berlin, 18 sierpnia. Jak dzienniki donoszą, wśród poległych w ostatnich dniach znajduje się także ks. Fryderyk Wilhelm ks. Lippe, wuj panującego księcia Leopolda,

Berlin, 18 sierpnia. Biuro Wolfa donosi: Potyczka pod Milhuzą była okolicznościową. Półtora korpusu nieprzyjacielskiego wtargnęło do Górnej Alzacyi, podczas gdy wojsko nasze się zbierało. Mimoto zaatakowaliśmy nieprzyjaciela i odparliśmy go ku Belfortowi, poczem ustawienie strategiczne (Aufmarsch) odbywało się w dalszym ciągu. Tymczasem dnia 14. sierpnia małe oddziały forteczne ze Strassburga poniosły porażkę. Dwa bataliony forteczne z armatami i karabinami maszynowymi, które wyruszyły do wąwozu w Wogezach koło Schirmeck, zostały zaatakowane przez ogień artyleryi z Donon w Wogezach.

Armaty i karabiny maszynowe nieprzyjaciel strzałami rozbił i uczynił niezdatnemi do użytku, tak że porzucono je i zabrał je prawdopodobnie nieprzyjaciel, który później ruszył ku Schirmeck.

Nieznaczący ten wypadek wojenny pozostał bez wpływu na operacye, jest jednak przykładem ostrzegającym przed ślepą odwagą i nieostrożnością. Obydwa bataliony wróciły do twierdzy, straciły armaty, ale nie straciły odwagi. Czy przy tem wydarzeniu grała także rolę zdrada mieszkańców, będzie zbadane.

Sztokholm, 18 sierpnia. Według nadeszłych tu wiadomości, rząd angielski objął wobec Banku angielskiego, celem umożliwienia temu bankowi dalszych czynności dyskontowych, gwarancyę za wszelkie straty przy wekslach eskontowanych przez ten bank, o ile te weksle akceptowane zostały przed 4 sierpnia. Bank angielski oblicza dla prolongaty dopuszczalnej przez moratoryum wekslowe 2 prc. ponad zwykły procent, a więc obecnie 8 prc.

Petersburg, 18 sierpnia. Car z rodziną przybył do Moskwy.

Berlin, 18 sierpnia. *Kreuz Ztg.* donosi, że na zachodniem polu wojny poległ kapitan Kluetzow, a jego żonę, która przybyła, aby zabrać zwłoki, zamordowano w sposób skrytobójczy.

Zajęcie Leodyum.

Berlin, 18 sierpnia. Biuro Wolfa ogłasza następujące sprawozdanie:

„Tajemnica Leodyum może być teraz odsłonięta. Otrzymaliśmy byli wiadomość, że przed wybuchem wojny oficerowie francuscy, a może i żołnierze wysłani zostali do Leodyum, ażeby wyuczyć wojsko belgijskie służby fortecznej.

Przed wybuchem kroków nieprzyjacielskich nie można było nic mieć przeciw temu, z rozpoczęciem jednak wojny było to złamaniem neutralności przez Francyę i Belgię. Musieliśmy szybko działać, pułki niezmobilizowane rzucono na granicę i wysłano na Leodyum. Sześć słabych brygad (na stopie pokojowej) z małą ilością konnicy i artyleryi zajęło Leodyum. Tam dopiero wojska te zostały zmobilizowane i otrzymały pierwsze wzmocnienia z własnych pułków złożone. Potem wysłano tam jeszcze dwa inne pułki. Mobilizacya jest właśnie skończona.

Przeciwnicy nasi myśleli, że koło Leodyum znajduje się 120.000 Niemców, którzy nie mogą maszerować naprzód z powodu trudności aprowizacyi. Jakżeż się omylili! Przerwa miała inny powód. Teraz dopiero rozpoczyna się niemiecki marsz. Wrogowie przekonają się z tego marszu, iż armia niemiecka jest dobrze zaopatrzona i uzbrojona.

Cesarz dotrzymał słowa, że nie poświęci więcej ani kropli krwi niemieckiej na zajęcie fortów w Leodyum szturmem. Nieprzyjaciel nie znał naszej ciężkiej artyleryi i dlatego sądził, że w fortach może być bezpieczny. Ale już najsłabsze armaty naszej ciężkiej artyleryi sprawiły, że każdy ostrzeliwany przez nas fort nieprzyjacielski po krótkim czasie poddawał się. Część trzymającej się jeszcze załogi przez poddanie się ocaliła swe życie. Forty jednak, przeciw którym skierowane były nasze ciężkie armaty, zostały w najkrótszym czasie przemienione w stosy gruzów, pod którymi pogrzebana była załoga. Teraz zajęci jesteśmy uprzątnięciem fortów i przygotowaniem ich do obrony.

Twierdza w Leodyum nie będzie więcej służyła planom przygotowanym przez naszych przeciwników, ale będzie punktem operacyjnym dla armii niemieckiej. Podpisano: Generalny kwatermistrz *Stein*“.

Odpowiedzialny redaktor:
ADAM KRECHOWIECKI

Przyjechali do Lwowa

dnia 18 sierpnia 1914.

HOTEL GEORGEA: Pp.: F. hr. Czosnowski z Oż mli.

HOTEL EUROPEJSKI: P.: J. Zawisłowski z Kopyczyniec, H. Palester z Turki. K. Wysocki z Ostoleniec.

CENNIK IZBY HANDLOWEJ I PRZEMYSŁOWEJ,

Lwów, dnia 26 lipca 1914.

Waluta koronowa	płacą	żądają
I. Akcye za sztukę. (bez kuponu bieżącego)		
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.	605·—	615·—
Banku galic. dla handlu i przem. po 200 zł.	362·—	372·—
Kolei Lwów-Czerniowce-Jassy po 200 zł. w. a. w srebrze	483·—	—·—
Fabryki wagonów w Sanoku po 500 koron	—·—	—·—
II. Listy zastawne za 100 koron. (bez kuponu bieżącego)		
Banku hip. gal. 5 pr. w. a. wylosował z 10 pr. prem.	—·—	—·—
Banku hip. gal. 4½ pr. w. a. los w 50 l.	89·—	89·70
Banku hip. gal. 4 prc. w. a. los w 60 l.	82·—	82·70
Banku kraj. 4½ pr. w. a. los w 51 l.	89·50	90·20
Banku kraj. 4 pr. w. a. los w 57 l.	84·20	84·90
Banku gal. ziem. kred. 4½ pr. 60 l.	89·50	90·20
Banku gal. dla handlu i przem. w Krakowie 4½ pr. 60 l.	89·50	90·20
Zemelny Bank hipoteczny Lwów	89·80	90·50
[1]) Tow. kredyt. galic. ziem. 4 pr. (pierwsza emisya)	94·—	94·70
Tow. kredyt. gal. ziem. 4 prc. los w 41½ l.	86·30	87·—
[1]) Tow. kredyt. gal. ziem. 4 pr. los w 56 l.	81·—	81·70
Tow. kred. gal. ziem. 4½ los. 52 l.	87·30	88·—
III. Obligi za 100 koron. (bez kuponu bieżącego)		
Galic. fund. propin. 4 pr.	99·—	—·—
Komun. Banku kraj. 4½ pr. (3 em.)	88·20	89·90
Komun. Banku kraj. 4 pr. (4 em.)	80·70	81·40
Kolej. lokal. Banku kraj. 4 pr.	80·70	81·40
Pożyczki krajowej 4 pr. z r. 1893	80·30	81·—
„ „ 4 pr. z r. 1908	79·60	80·30
[1]) „ miasta Lwowa 4 pr.	80·—	80·70
„ „ „ 4 pr.	79·30	80·—
„ „ „ 4 pr.	78·—	78·70
„ „ Krakowa	80·50	81·20
IV. Monety.		
Dukat cesarski	11·35	11·47
20 frankówka	19·06	19·18
100 rubli rossyjskich srebrnych	250·—	252·—
100 „ „ papierowych	251·—	253·—
100 marek niemieckich	117·75	118·40

[1]) Kupony opłacają ½% podatek rentowy.
[2]) Kupony opłacają 2% podatek rentowy.

Kurs giełdy wiedeńskiej,

dnia 25 lipca 1914.

A. Ogólny dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	78·60	78·80
styczeń-lipiec	78·60	78·80
Jednolity dług państwa w srebrze luty-sierpień	81·80	82·—
kwiecień-październik	82·20	82·40
„ z r. 1860 po 500 zł. w. a. 4 prc.	1680·—	1720·—
„ „ 1860 po 100 zł. 4 prc.	412·—	417·—
„ „ 1864 po 100 zł.	670·—	690·—
„ „ 1864 po 50 zł.	320·—	330·—
B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).		
Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr.	98·50	98·70
Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku 4 pr.	79·—	79·20
C. Obligacye kolejowe.		
Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	84·45	85·45
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr.	102·40	103·40
Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. 5¼ pr.	105·30	106·30
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostempl. akcye)	84·10	85·10
Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. koron. wolne od podatku 4 pr.	83·25	84·25
Kol. Ces. Elżbiety za 200 zł. mk. 5¼ pr. (ostempl. akcye)	426·—	431·—
Obligacye pierwszeństwa (kolejowe).		
Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr.	100·50	—·—
w złocie za 200 zł. 5 pr.	115·—	—·—
Kol. czeskiej zach. za 200, 1000 i 5000 zł. 4 pr.	84·80	85·80
Kol. czeskiej emisz. z r. 1895 za 400 kor. 4 pr.	82·75	83·75
Kol. bukowińskiej lokalnej za 400 kor. 4 pr.	82·35	83·55
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1886, 4 prc.	91·25	92·25
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 prc. (ar.)	91·50	92·50
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 prc.	91·50	92·50
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1888, 4 prc.	86·50	87·50
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1891, 4 prc.	90·50	91·50
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1898, 4 prc.	87·50	88·50
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1904 4 prc.	87·10	88·10
Kol. galic. Karola Ludwika 4 prc.	83·25	84·25

Koronowa waluta.	płacą	żądają
Kol. lwowsko-czern.-jasskiej z roku 1894 4 pr.	84·25	85·25
Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 400 M. 4 pr.	102·50	103·50
D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).		
Węg. złota renta 4 pr.	—·—	—·—
„ „ w wal. kor. 4 pr.	91·—	94·20
„ poż. prem. za 100 zł. (200 kor.)	502·50	512·50
„ „ „ „ 50 zł. (100 kor.)	250·—	258·—
„ obl. pr. regul. Cisy 4 prc.	277·—	287·—
E. Obligacye indemnizacyjne.		
Węgier za 100 zł. 4 prc.	81·10	82·10
Kroacyi i Sławonii	—·—	—·—
F. Inne publiczne pożyczki.		
Poż. reg. Dunaju z r. 1878 los 5 pr.	101·—	—·—
Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za 200 kor. 4 prc.	80·—	80·90
Gal. poż. kr. z roku 1893 4 prc.	79·40	80·40
Gal. obl. prop. z roku 1889 4 prc.	99·10	100·10
Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 4 prc.	80·20	—·—
Poż. serb. prem. za 100 fr. 2 prc.	92·—	100·—
Tureckie obl. prem. kol. za 400 fr.	200·25	203·25
G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne za 100 zł. nom.		
Austr. zakł. obl. prem. z r. 1880 3 pr.	282·—	292·—
„ „ „ „ „ 1889 3 pr.	236·—	246·—
Austro-węg. banku 50 lat 4 pr.	91·20	92·20
„ „ 50 lat w. k. 4 pr.	91·50	92·50
Banku Galicyjskiego dla handlu i przemysłu 4½ prc. 60 l.	89·50	90·50
Bukow. zakład kred. ziem. los 5 pr.	98·10	99·10
Banku gal. ziem. kred. 4½ pr. 60 l.	89·—	90·—
Gal. akc. b. hip. 10 pr. pr. los. 4½ pr.	89·—	90·—
„ „ „ „ los. 50 l. 4½ pr.	89·—	90·—
„ „ „ „ „ 60 l. 4 pr.	82·—	83·—
Gal. Tow. kr. ziem. 4 pr. los 56 l.	80·30	81·30
„ „ „ „ 4 pr. los 41 l.	87·25	88·25
„ „ „ „ 4 pr. starsze	94·—	95·—
„ „ „ „ 4½ pr. 52 let.	87·50	88·50
Banku kraj. dla Galicyi i Lodomeryi 4½ pr. 51½ lat zwrotne	89·25	90·25
Banku krajowego oblig. komun. 3 emisya 42 lat 4½ pr.	88·25	89·25
Banku kr. obl. kol. żel. 57½ l. 4 pr.	80·75	81·75
H. Obligacye z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.		
Kolej Lwów-Czern.-Jassy z r. 1884 za 200 złr.	75·85	76·85
Kolej Lwów-Czerniowce z r. 1884 za 200 złr. 4 prc.	81·60	82·60
Węg. gal. kol. em. 1870 na 200 złr 5 prc.	—·—	—·—
Tow. żegl. par. po Dunaju za 400 i 10.000 m. 4 prc. z r. 1882	106·—	107·—
Tow. żeglugi parow. po Dunaju em. z r. 1886 4 prc	104·—	105·—

Koronowa waluta.	płacą	żądają
I. Losy (za sztukę).		
Budapeszteńskie (Basilika) 5 złr.	23·50	27·50
Zakł. kred. dla handl. i przem. 100 złr.	487·—	497·—
Clary 40 złr. m. k.	—·—	—·—
Pożyczka miasta Lublany 20 złr.	56·50	60·50
Czerwonego Krzyża austr. Tow. 10 złr.	45·—	49·—
„ „ węg. Tow. 5 złr	25·50	29·50
Losy fund. Arcyks. Rudolfa 10 złr.	—·—	—·—
J. Akcye Banków (za sztukę).		
Banku Anglo-Austr. 240 kor.	318·50	319·50
Gal. banku dla han. i przem. 200 złr.	366·—	370·—
Peszt. Banku handlu i przem.	3420·—	3430·—
Zakł. kred. dla handlu 400 kor.	484·50	485·50
Węg. Banku kredyt. 200 złr.	735·50	736·50
Dolno-austr. tow. esk. 400 kor.	689·50	690·50
Gal. banku hip. 200 złr.	604·—	606·—
Banku dla krajów koronnych 200 zł.	459·50	460·50
„ Austro-węg. 1400 kor.	1943·—	1953·—
„ Związku (Unionbank) 200 zł.	534·50	535·50
Czeskiego banku związkowego 100 zł.	276·50	277·50
Zivnostenska banka 100 złr.	255·50	256·25
K. Akcye przedsiębiorstw transportowych.		
Bukow. kolei lok. akc. pierw. 200 złr.	400·—	410·—
„ „ „ akc. zakład. 200 złr.	398·—	404·—
Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk.	958·—	968·—
Kolei półn. Ces. Ferd. 1000 złr. mk.	4770·—	4790·—
„ Lwów-Bełzec (akc. pierw.) 200 zł.	—·—	364·—
„ Lwów-Czerniowce-Jassy 200 zł.	483·—	487·—
„ Lwów-Kleparów-Jaworów lokal. 400 kor.	290·—	295·—
L. Akcye przedsiębiorstw przemysłowych.		
Austr. Tow. górnicze Alpina 100 złr.	721·50	722·50
Prag. Tow. żelazn. przem. 500 złr.	2042·—	2062·—
Tow. kopalń węgla w Brüx 100 złr.	777·—	779·—
Trifail. Tow. kop. węgla 70 złr.	231·—	235·—
Galic. karpac. naft. Tow. 500 kor.	673·—	683·—
Schodnicy 500 kor.	337·—	343·—
Tur. zarz. tytoniow. 500 franków	345·—	349·—
M. Weksle.		
Niemieckie Banki	118·17½	118·37½
Włoskie Banki	95·82½	95·97½
Londyn za 10 funt. szt. 4 prc.	24·24¾	24·28¾
Paryż za 100 franków	96·27½	96·47½
Petersburg za 100 rubli 4½ prc.	251·25	252·25
Szwajcarskie Banki	96·25	96·40
N. Waluty.		
Dukat cesarski	11·42	11·46
Austr.-węg. 8 guld. złota moneta	—·—	—·—
20-frankówka	19·29	19·33
20-markówka	23·63	23·67
Rossyjski półimperyał	—·—	—·—
Niem. banknoty za 100 marek	118·17½	118·37½
Włoskie banknoty za 100 lir	95·70	95·90
Ruble	251·37½	252·37½

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. cz. E. V. 7445/13 (7) (2033 2—3)

Edykt licytacyjny.

Na wniosek strony egzekwującej „Austryi“ Towarzystwa akcyjnego dla przemysłu naftowego w Drohobyczu, odbędzie się dnia 9-go września 1914 o godzinie 9 przed południem w biurze Nr. 79, na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacya realności obj. lwh. 209 ks. gr. gm. Drohobycz miasto.

Wartość szacunkowa 18.300 kor.

Najniższa oferta 9150 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

Warunki i wyciąg tabularny oglądać można codziennie w godzinach urzędowych w biurze Nr. 81.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Drohobycz, dnia 25 lipca 1914.

L. cz. XIII. 5168/13 (32) (1222 2—3)

Edykt licytacyjny.

Na wniosek strony egzekwującej dr. Stanisława Krygowskiego, adwokata w Krakowie, odbędzie się dnia 28 września 1914 o godz. 10 przed południem w biurze Nr. 14 licytacya realności lwh. 178 gm. Kraków-Zwierzyniec, składającej się z parterowego domku mieszkalnego na podmurowaniu papą krytego, z szopą i ogrodem, stanowiącym plac budowlany.

Wartość szacunkowa 66.200 kor.

Najniższa oferta 33.100 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy cywilny, Oddział XIII.

Kraków, dnia 10 czerwca 1914.

L. cz. E. 130/14 (11) (711 2—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Firmy Harband, Akselrad & Comp. w Tarnopolu, odbędzie się dnia 25 września 1914 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 5, licytacya dóbr Serwiry vel Serwirochy lwh. 75, składających się z pbd. o obszarze 2 m. 911 s², oraz ról, łąk, ogrodów, pastwiska i dróg o łącznym obszarze 125 morgów 391 s², wraz z przynależnościami, składającemi się z zasiewów.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 73.456 kor., przynależności zaś na 3336 kor

Najniższa cena wynosi 51.194 kor. 66 hal.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalna, należy zgłosić w sądzie najpóźniej na wyznaczonym terminie licytacyjnym przed rozpoczęciem licytacyi, inaczej pretensye tego rodzaju co do samej nieruchomości nie miałyby już znaczenia.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadomione będą o dalszych zdarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział I.

Złoczów, dnia 30 czerwca 1914.

L. cz. XIII. 5271/13 (23) (1642 3—3)

Edykt licytacyjny.

Na wniosek strony egzekwującej Banku oszczędnościowego w Krakowie, odbędzie się dnia 24 września 1914 o godzinie 10 przed południem w biurze Nr. 14 licytacya 6/7 części realności:

a) lwh. 198,

b) lwh. 199 i

c) lwh. 205 ks. gr. gm. kat. Prądnik czerwony, składającej się z parceli grt. położonych za dworcem kolei Północnej.

Wartość szacunkowa tej realności 28.579 kor. 80 h.

Najniższa oferta 19.053 kor. 20 h.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy cywilny, Oddział XIII

Kraków, dnia 7 lipca 1914.

L. cz. E. VIII. 770/14 (5) (2052)

Edykt licytacyjny.

Na wniosek strony egzekwującej Towarzystwa zarobkowego i gospodarczego Merkur w Przemyślu, odbędzie się dnia 10 września 1914 o godzinie 10 przed południem w biurze Nr. 14, na zasadzie równocześnie zatwierdzonych warunków licytacya realności:

a) lwh. 585 ks. gr. gm. Jaksmanice, składającej się z gruntu,

b) lwh. 663 gm. Jaksmanice, składającej się z gruntu.

Wartość szacunkowa:

ad a) 1272 kor. 60 h.,

ad b) 1070 kor.

Najniższa oferta:

ad a) 848 kor. 40 h.,

ad b) 713 kor. 32 h.

Do realności lwh. 585 ks. gr. gminy Jaksmanice należy jako przynależność parkan, oszacowany na 10 koron.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VIII.

Przemyśl, dnia 26 maja 1914.

Gdz. 18400 1914 VI. (2001 2—3)

Auszugweise Kundmachung.

Von der k. k. Generaldirektion der Tabakregie in Wien, wird wegen Sicherstellung von 2,790.000 (zwei Millionen siebenhundertneunzigtausend) Stück Taschen zur Verpackung von je 5 Stück Regalitas-, Trabucos- und Britanica-Zigaren hiemit die Konkurrenz ausgeschrieben.

Schriftliche, mit einer (1) Krone per Bogen gestempelte Offerte, welche mit der Quittung einer k. k. Kassa über den Erlag eines mit 5 Prozent des vom Anbotsteller ermittelten Wertes bemessenen Vadiums belegt und auf dem versiegelten Kuvert mit der Aufschrift „Offert auf Lieferung von Zigarrentaschen" versehen sein müssen, sind bis längstens 1 September 1914. mittags 12 Uhr, bei dieser k. k. Generaldirektion, IX 1 Porzellanhasse Nr. 51, einzubringen.

Die näheren Bestimmungen sind aus der beim Expedite dieser k. k. Generaldirektion und bei den k. k. Tabakfabriken erliegenden ausführlichen Kundmachund zu entnehmen.

K. k. Generaldirektion der Tabakregie.

Wien, am 29 Juli 1914.

Der k. k. Sektionschef und Generaldirektor:
Scheuchenstul.

L. cz. E. XXVI. 988/14 (7) (1197 1—3)

Edykt licytacyjny

oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności.

Na wniosek strony egzekwującej Wspólnej kasy sierocej c. k. sądu powiatowego w Drohobyczu, odbędzie się dnia 28 września 1914 o godz. 9 przed południem w biurze Nr. 78, na zasadzie obecnie zatwierdzonych warunków licytacya realności: lwh. 227 ks. gr. Jasienica solna, 2/3 części realności położonej w Jasienicy solnej, obejmującej grunta orne, kośne, ogrody z budynkami gospodarskiemi i przynależytościami.

Wartość szacunkowa 9798 kor.

Najniższa oferta 6392 kor.

Do realności powyższej należą następujące przynależności opisane w protokole oceniania 25/4 1914 E. XXVI. 988/14 (3) — oszacowane w całości na 1669 koron.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział XXVI.

Drohobycz, 7 listopada 1914.

L. cz. E. XIII 1564/14 (5) (1098 1—3)

Edykt licytacyjny.

Na wniosek strony egzekwującej Andrzeja Chwalimira Olewińskiego w Krakowie odbędzie się dnia 8 października 1914 o godzinie 9 przed południem w biurze Nr. 14 parter, licytacya realności lwh. 781 ks. gr. Zwierzyniec, składającej się z parcel grunt. o powierzchni 440 m², położonych przy ulicy Lasoty na stoku północnym góry kopca Kościuszki, na których znajduje się dom murowany parterowy z mausardem, nowy niewykończony, tudzież ogród częścią owocowy, częścią jarzynowy.

Wartość szacunkowa wynosi 17.370 kor.

Najniższa oferta wynosi 11.580 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy cywilny,
Oddział XIII.

Kraków, 30 czerwca 1914.

L. cz. E. 501/14 (10) (2118 1—3)

Edykt licytacyjny.

W sprawie egzekucyjnej Bronisława Meszyńskiego, dyrektora Banku w Drohobyczu, przeciw Maryi z Hubickich Kuśnierzowej, właścicielki realności w Drohobyczu o zniesienie współwłasności, odbędzie się w tut sądzie dnia 7 września 1914 o godzinie 11 przed południem w biurze Nr. 79, licytacya realności obj. lwh. 103 gm. Drohobycz-Zwarycz, Bronisława Meszyńskiego w 1/4 części a zobowiązanej Maryi Kuśnierz w 3/4 częściach własnej, a składającej się z pbd. 727 i pgr. 1003, 1004, 1005, wraz z budynkami i przynależytościami.

Wartość realności przedmiotem sprzedaży będącej wraz z przynależytościami wynosi 6701 kor.

Cena wywołania realności wynosi 6701 koron.

Najniższa oferta 4467 kor. 40 h.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

Wszelkie na realności tej ciążące prawa i długi nabywca obowiązany będzie przyjąć bez policzenia na cenę kupna.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym w biurze Nr. 81.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Drohobycz, 31 lipca 1914.

L. 34/102 III. ex 1914 (2137)

Podpisana c. k. Dyrekcya kolei państwowych odwołuje niniejszem rozprawę ofertową naznaczoną na dzień 31-go sierpnia 1914 w sprawie dostawy i montowania konstrukcyi świetlni dachowych, wraz z oszkleniem nad nowym warsztatem wozowym i stolarnią w pobliżu stacyi kolejowej w Tarnowie.

Kraków w sierpniu 1914.

C. k. Dyrekcya kolei państwowych
w Krakowie.

L. cz. E. 3732/13 (2035)

Edykt licytacyjny.

Na wniosek strony egzekwującej Józefa Mehra w Nadwórnie odbędzie się dnia 10-go września 1914 o godzinie 8 przed południem w biurze Nr. 19, na zasadzie obecnie zatwierdzonych warunków licytacya następujących realności:

a) lwh. 152 ks. gr. Pasieczna, pgrnt. 421 i 888 i pb. 35, pole i łąka,

b) lwh 1089 ks gr. Pasieczna, pgrnt. 415/4, 417, 537/2, 538/2 i 539/2, pole orne i łąka,

c) lwh. 536 ks gr. Pasieczna, pb. 494 z domem,

d) lwh. 813 ks. gr. Pasieczna, pgrnt. 490 łąka,

e) lwh. 944 ks. gr. Pasieczna, pgrnt. 1509 1, 1510/2, 1514/1, 1549, łąka i pole orne,

f) 1/2 lwh. 915 ks. gr. Pasieczna, pg. 1716, 1717 łąka,

g) 1/2 lwh. 1261 ks. gr. Pasieczna, pg. 338 i 339 łąka,

h) 1 8 części lwh. 857 ks. gr. Pasieczna, pg. 294, 295 i 296 łąka,

i) 1/8 części lwh. 675 ks. gr. Pasieczna, pbud. 97 i 98 z budynkami, pgrnt 57, 1351/1, 1393, 2413, 50 1, 53/2, 55/1, 56/1, 2412/2, łąka i pole orne.

Wartość szacunkowa:
ad a) 500 kor.,
ad b) 7850 kor.,
ad c) 3480 kor.,
ad d) 2000 kor.,
ad e) 1000 kor.,
ad f) 250 kor.,
ad g) 500 kor.,
ad h) 476 kor.,
ad i) 7000 kor.

Najniższa oferta:
ad a) 334 kor.,
ad b) 5234 kor.,
ad c) 2320 kor.,
ad d) 1334 kor.,
ad e) 667 kor.,
ad f) 167 kor.,
ad g) 334 kor.,
ad h) 318 kor.,
ad i) 4667 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

Intabulowane na powyższych realnościach prawa naftowe nie stanowią przedmiotu sprzedaży.

Wierzycielowi Józefowi Mehrowi tytułem kosztów przedłożenia warunków licytacyjnych przyznaje się kwotę 17 kor. 30 h.

Zauważa się, że części realności pierwotnie Chai Temy 2 im. Kreindler własne, przeszły w międzyczasie na rzecz Mendla Petrowera.

C. k. sąd powiatowy w Nadwórnie jako sąd hipoteczny zanotuje wyznaczenie terminu licytacyjnego.

Wezwanie rzeczowo uprawnionych w szczególności wierzycieli hipotecznych, dalej wierzycieli, których pretensye powstały z tytułu udzielenia kredytu lub oparte są na zapisie kaucyjnym, wreszcie organów publicznych wymierzających podatki i daniny publiczne obwieszcza się niniejszym edyktem.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny i protokoły oceniania i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Oddz. kanc. Nr. 19.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Nadwórna, 20 lipca 1914.

L. cz. E. 45/14 (7) (2060)

Edykt licytacyjny.

Na wniosek Peisacha Klingera w Horodence, odbędzie się dnia 27 sierpnia 1914 o godz. 10 przed południem w biurze Nr. 30, na zasadzie niniejszem zatwierdzonych warunków licytacya realności:

a) lwh. 384 i

b) lwh. 385 ks. gr. Horodenka, cała realność, złożona z pbud. lk. 1531, 1532 na których pobudowany jest dom mi szkalny,

c) lwh. 2081 ks. gr. Horodenka, cała realność, złożona z pgr. lk. 2574.

Wartość szacunkowa realności:
ad a) i b) 612 kor.,
ad c) 1300 kor.

Najniższa oferta:
ad a) i b) 417 kor. 98 h.,
ad c) 933 kor. 32 h.

Do realności lwh. 384 i 385 ks. gr. Horodenka należą następujące przynależności: sztachety, oszacowane na 14 kor.,

do lwh. 2081 ts. gm: zasiew lucerny, oszacowane na 100 kor.

Poniżej najniższych ofert sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy. Oddział IV.

Horodenka, dnia 24 czerwca 1914.

L. cz. E 6097/13 (2034)

Edykt licytacyjny.

Na wniosek strony egzekwującej Antoniego Minosiewicza we Lwowie przez adw. dr. Aboscha w Nadwornie, odbędzie się dnia 10 września 1914 o godzinie 8 przed południem w biurze Nr. 19, na zasadzie obecnie zatwierdzonych warunków licytacya następujących realności: 3/8 części lwh. 675 ks. gr. Pasieczna, pb. 97 i 98 z budynkami, pgrnt. 57, 1351/1, 1393, 2413, 50/1, 51/1, 53/2, 55/1, 5611, 2412 2, łąka i pole orne.

Wartość szacunkowa 21.000 kor.

Najniższa oferta 14.000 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

Intabulowane na powyższej realności prawa naftowe nie stanowią przedmiotu sprzedaży.

Wierzycielowi tytułem kosztów przedłożenia warunków licytacyjnych przyznaje się kwotę 22 kor 30 h.

C. k. Sąd powiatowy w Nadwórnie jako Sąd hipoteczny zanotuje wyznaczenie terminu licytacyjnego.

Wezwanie rzeczowo uprawnionych w szczególności wierzycieli hipotecznych, dalej wierzycieli, których pretensye powstały z tytułu udzielenia kredytu lub oparte są na zapisie kaucyjnym, wreszcie organów publicznych wymierzających podatki i daniny publiczne.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Oddz. kanc. Nr. 19.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Nadwórna, dnia 20 lipca 1914.

L cz. E. 165/14 (8) (2116)

Edykt licytacyjny.

Dnia 28 sierpnia 1914 o godz. 10·30 przed południem odbędzie się w sądzie tutejszym w biurze Nr. 1, licytacya:

a) realności lwh. 80 i

b) 1/5 części realności lwh. 63 gm. Kąśna dolna.

Wartość szacunkowa wynosi:
ad a) 3000 kor.,
ad a) 2200 kor.

Najniższa oferta:
ad a) 2000 kor.,
ad b) 1477 kor.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym w biurze Nr. 1.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Ciężkowice, dnia 10 lipca 1914.

L. cz. E. 362/14 (4) (2057)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Kasy pożyczkowej gminy Sucha, zastąpionej przez dr. Geschwinda, adwokata w Suchej, odbędzie się dnia 11 września 1914 o godzinie 9 przed południem, w biurze Nr. 9 w sądzie niżej wymienionym, w Suchej licytacya:

a) 1/4 części realności lwh. 704,

b) całej realności lwh. 1492,

c) połowy realności lwh. 1500 ks. gr. gm. kat. Sucha objętych, wraz z przynależnościami, składającemi się z drzewostanów.

Nieruchomości powyższe wystawione na licytację są ocenione na 7708 kor. 96 h., przynależności zaś na 1000 kor.

Najniższa cena wynosi 5139 kor. 30 h.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Wadyum na 770 kor. 90 h.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Sucha, dnia 13 lipca 1914.

L. cz. E. 1366/14 (13) (1885)

Edykt licytacyjny.

Na wniosek strony egzekwującej Živnosteńskiej Banki filii w Krakowie, odbędzie się dnia 28 września 1914 o godzinie 9 przed południem w biurze Nr. 4, na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacya następujących realności:

a) lwh. 145 ks. gr. Tenczyn, cała realność,

b) lwh. 389 ks. gr. Tenczyn, 2/3 części realności.

Wartość szacunkowa:
ad a) 12.851 kor. 90 h,
ad b) 6699 kor. 46 h.

Najniższa oferta:
ad a) 8567 kor. 94 h,
ad b) 4466 kor. 31 h.

Do realności lwh. 145 ks. gr. Tenczyn należą następujące przynależności: para koni, 2 cielęta, sieczkarnia, młyn k, młockarnia, wóz, pług i para bron, oszacowane na 890 koron.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej realności dokumenty (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w oddz. kancelaryjnym Nr. 4.

Takie prawa, wobec których, niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną należy zgłosić do sądu najpóźniej na wyznaczonym terminie licytacyjnym przed rozpoczęciem licytacyi, inaczej pretensye tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Myślenice, dnia 13 lipca 1914.

L. cz. E. 5480/13 (28) (10768)

Edykt licytacyjny.

Dnia 22-go września 1914 o godz. 12 w południe odbędzie się w c. k. sądzie powiatowym O. III w Samborze, biuro Nr. 52 licytacya realności lwh. 82 ks. gr. gm. kat. Sambor miasto objętej.

Wartość szacunkowa 133.868 kor.

Najniższa oferta 66.934 kor.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Sambor, dnia 28 maja 1914.

L. cz. E. 1309/13 (6) (9787)

Edykt licytacyjny.

Dnia 22 września 1914 o godzinie 10 przed południem odbędzie się w c. k. sądzie powiatowym O. III. w Samborze biuro Nr. 52 licytacya realności:

a) 1/2 realności lwh. 510,

b) realności lwh. 2158 ks. gr. gm. kat. Kulczyce objętych.

Wartość szacunkowa wynosi:
ad a) 342 kor.,
ad b) 2917 kor. 24 h.

Najniższa oferta wynosi:
ad a) 228 kor.,
ad b) 1945 kor.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Sambor, dnia 26 maja 1914.

L. cz. E. 3016/13 (5) (1467)

Edykt licytacyjny.

Dnia 23 września 1914 o godzinie 9·45 przed południem odbędzie się w sądzie tut. w biurze Nr. 68 II. piętro licytacya realności lwh. 1144 gm. Podgórze.

Nieruchomość ta oceniona jest na 42.934 kor. 60 h.

Przynależność jest oceniona na 112 kor.

Najniższa cena wynosi 21.467 kor. 30 hal.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta przejrzeć można w kancelaryi sądowej.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Podgórze, dnia 3 czerwca 1914.

L. cz. E. 92/14 (6) (2068)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Mojżesza Teitelbauma, kupca w Rzeszowie, odbędzie się dnia 7 września 1914 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 9 licytacya realności lwh. 303 ks. gr. gm. kat. Krynica, wraz z przynależnościami bliżej wyszczególnionymi w protokole oszacowania ts. z 24 kwietnia 1914 E. 92/14 (4).

Nieruchomość wystawiona na licytację jest ocenioną na 40.220 kor., przynależności zaś na 1171 kor 30 h.

Najniższa cena wynosi kwotę 20.695 kor. 65 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tab., wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 5.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane

będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Muszyna, dnia 22 maja 1914.

Upadłości.

L. cz. S. 13/14 (7) (2019 3—3)

Ogłoszenie.

W konkursie Spółki pożyczkowej stow. zarej. z ograniczoną poręką w Bóbrce na wniosek wierzycieli jaw ących się na audyencyi wyborczej zatwierdzono zawiadowcą masy pana adwokata dra Klemensa Nussbauma w Bóbrce, zastępcą zaś jego ustanowiono p. Izaka Landaua w Bóbrce.

C. k. Sąd krajowy, jako handlowy, Oddział VII.

Lwów, dnia 29 lipca 1914.

L. cz. S. 13/14 (2053 1—3)

W konkursie Spółki pożyczkowej w Bóbrce wyznacza się ponowny wybór na jednego członka wzdziału wierzycieli i na zastępcę tegoż na dzień 21 sierpnia 1914 w c. k. sądzie powiatowym w Bóbrce w biurze Nr. 6 o godzinie 10 przed południem.

Bóbrka, dnia 12 sierpnia 1914.

Komisarz konkursowy.

Konkursa.

L. 6430 (1979 3—3)

Konkurs.

Celem obsadzenia opróżnionej posady weterynarza miejskiego, rozpisuje magistrat miasta Sokola niniejszem konkurs.

Kandydaci winni najpóźniej do dnia 1 września 1914 wnieść podania do magistratu przy dołączeniu:

a) metryki urodzenia na dowód, że kandydat nie przekroczył 40 roku życia;

b) dowodu obywatelstwa austryackiego;

c) świadectwa zdrowia;

d) świadectwa nieskazitelnego życia i uporządkowanych stosunków majątkowych;

e) dyplomu ukończonej c. k. Akademii weterynaryjnej państwowej;

f) świadectwa odbytej przynajmniej jednorocznej praktyki weterynaryjnej.

Posada nadaną zostanie na rok prowizorycznie, po roku zadowalniającej służby nastąpi stabilizacya.

Do posady tej przywiązaną jest płaca rocznych 1440 kor. dodatek aktywalny w wysokości 10 prc. płacy, tudzież prawo poboru trzech pięcioleci po 100 kor.

Magistrat król. woln. miasta.

Sokal, dnia 18 lipca 1914.

Z 27.344 ex 1914 (1130 1—2)

Konkursausschreibung.

Studienstipendien für Schüler der landwirtschaftlichen Lehranstalt Francisco Josephinum und der Gärtnerschule Elisabethinum in Mödling.

Mit Beginn des Studienjahres 1914 15 gelangen für die landwirtschaftliche Lehranstalt Francisco Josephinum in Mödling nachstehende Studienstipendien zur Verleihung:

a) das von Seiner k. u. k. Apostolischen Majestät aus der Allerhöchsten Privatkassa allergnädigst gestiftete Stipendium im Jahresbetrage von 500 K, welches den Allerhöchsten Namen Seiner Majestät des Kaisers führt;

b) ein Stipendium des k. k. Ackerbauministeriums im Jahresbetrage von 500 K;

c) drei Stipendien der k. k. n. ö. Statthalterei im Jahresbetrage von je 600 K für in Niederösterreich heimatsberechtigte Schüler der genannten Anstalt.

Ferner gelangen an der mit der landwirtschaftlichen Lehranstalt Francisco Josephinum in Mödling in Verbindung stehenden Gärtnerschule Elisabethinum für den einjährigen Lehrkurs 1914/15 zwei Staatsstipendien im Betrage von je 500 K zur Verleihung, von welchen eines den Allerhöchsten Namen Seiner Majestät des Kaisers, das andere den Allerhöchsten Namen weiland Ihrer Majestät der Kaiserin Elisabeth führt.

Bewerber um eines dieser Stipendien haben ihre Gesuche mit den nötigen Beilagen bis längstens 10 September 1914 bei der Direktion des Francisco Josephinum in Mödling, von welcher auch Institutsprograme bezogen werden können, einzureihen.

Zur Aufnahme in die landwirtschaftliche Lehranstalt wird gefordert:

1. die zustimmende Erklärung der Eltern, beziehungsweise des Vormundes;

2. ein Alter von mindestens 16 Jahren;

3. der Nachweis über die Absolvierung von 4 Jahrgängen eines Gymnasiums, einer Realschule oder eines Realgymnasiums mit einem zum Aufsteigen in die nächsthöhere Klasse befähigenden Erfolge oder einer Bürgerschule mit mindestens „befriedigenden“ Fortgangsnoten. Aufnahmsbewerber mit Bürgerschulvorbildung haben eine Aufnahmsprüfung abzulegen und werden nur in beschränkter Anzahl aufgenommen.

Sehr wünschenswert ist der Nachweis über durch eine Vorpraxis auf einem Landgute erworbene praktische Kenntnisse.

Zur Aufnahme in die Gärtnerschule ist erforderlich:

1. die zustimmende Erklärung der Eltern, beziehungsweise des Vormundes;

2. der Nachweis über die mit gutem Erfolge absolvierte Volksschule;

3. ein Lebensalter von mindestens 15 Jahren bei entsprechend kräftiger körperlicher Entwicklung.

Wünschenswert ist der Nachweis einer im Gartenbaue bereits durch längere Zeit genossene Praxis.

Von der Entrichtung des Schulgeldes sind die Stipendisten nicht befreit.

Vom k. k. Ackerbauministerium.

Rozmaite obwieszczenia.

L. cz. C. VI. 272/14 (2017 3—3)

Edykt.

Przeciw Józefowi Kulasie niewiadomemu z pobytu wniósł Selig From i tow pozew o uznanie prawa własności.

Rozprawę wyznaczono na 17 sierpnia 1914 godzina 9.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p. adwokata dr. Körnera w Tyczynie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwana jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.

Tyczyn, dnia 18 lipca 1914.

L. cz. B. C. I. 470/14 (2148)

Edykt.

Przeciw Damianowi i Mikołajowi Wasylowskim, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Dynowie przez Józefa Myćkę po Szymonie i Julii Fuksa zam. Myćka w Sanoku pozew o uznanie prawa własności pgr lk. 363/1 i części pgr. 353/2 gm. Łubno i t. d.

Na podstawie pozwu wyznacza się audyencyę na dzień 20 sierpnia 1914, o godz. 10 przed południem biuro Nr. 5.

Celem strzeżenia praw Damiana i Mikołaja Wasylowskich ustanawia się p. dr. Bernfelda w Dynowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanych w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłoszą, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Dynów, dnia 17 lipca 1914.

L. cz. C. VI. 656/14 (1) (2149)

Edykt.

Przeciw Rubinowi Korngoldowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego cyw. w Krakowie przez Schewach Prokocimera współwłaściciela i administratora realności w Krakowie pozew o 40) kor. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczoną została audyencya do ustnej rozprawy na dzień 5 sierpnia 1914 godzina 9 Sala III.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p. dr. Franciszka Ksawerego Dziubczyńskiego adwokata w Krakowie, kuratorem

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje

C. k. Sąd powiatowy cyw. Oddz. VI.

Kraków, dnia 15 lipca 1914.

L. cz. C. I. 469/14 (2067)

Edykt.

Przeciw Damianowi i Mikołajowi Wasylowskim, który h miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Dynowie przez Annę z Zaczków Kowalczyk pozew o uznanie prawa własności części parceli gr. 365 gm. Łubno.

Na podstawie pozwu wyznacza się audyencyę na dzień 20 sierpnia 1914 o godz. 10 przed południem biuro Nr. 5.

Celem strzeżenia praw Damiana i Mikołaja Wasylowskich, ustanawia się p. dr. Bernfelda adwokata krajowego w Dynowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie tychże w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Dynów, dnia 17 lipca 1914.

L. cz. C. V. 18/14 (2120)

Edykt.

Przeciw Oswaldowi Thau, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Tłustem przez Živnostenska Banka Filia w Krakowie pozew o uznanie egzekucyi co do zajętych 150 worków supe f sfatu za bezskuteczną.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 20 sierpnia 1914 o godzinie 9 przed południem.

Celem strzeżenia praw Oswalda Thau ustanawia się p. dr. Saula Andermana adwokata w Tłustem, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Oswalda Thau w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Tłuste, dnia 27 lipca 1914.

L. VII. a 5621 (2021)

Obwieszczenie.

Na podstawie postanowień § 48 ustawy z dnia 18 grudnia 1906 Dz. p. p. Nr. 5 z r. 1907 c. k. Namiestnictwo podaje do powszechnej wiadomości, że magister farmacyi Józef Antoni 2 im. Pelc, dzierżawca apteki w Dobczycach, wniósł dnia 18 lipca 1914 do c. k. Namiestnictwa podanie o koncesyę na nową aptekę publiczną w Wieliczce, przy Górnym Rynku lub w ulicy Kuczkiewicza, lub przy drodze prowadzącej z Górnego Rynku na Klasno.

C. k. Namiestnictwo wzywa zatem tych posiadaczy aptek publicznych, którzyby się czuli zagrożonymi w swej egzystencyi przez utworzenie tej apteki, aby w czterech tygodniach, licząc od dnia niniejszego ogłoszenia, wnieśli ustnie lub pisemnie przedstawienie do c. k. Starostwa w Wieliczce.

Przedstawień później wniesionych nie będzie się uwzględniać.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 28 lipca 1914.

Za c. k. Namiestnika:

Ustyanowski w. r.

Wyroki prasowe.

L. cz. Pr. III. 103 14 (2094)

Obwieszczenie.

C. k. sąd krajowy jako prasowy orzekł na wniosek c. k. Prokuratoryi Państwa: Drukowe pismo ulotne bez oznaczonego miejsca druku z napisem „Polacy“ z daty Kraków, 10 sierpnia 1964 i z podpisem „Komisya skonfederowanych Stronnictw niepodległościowych, jako zastępstwo Prądu Narodowego w Warszawie, zaczynające się od słów „Podajemy do wiadomości“ a kończące się słowy „zostanie w najbliższych dniach ujawniony“, rozrzucone w Krakowie, — zawiera znamiona zbrodni z § 58 c) 92 i 98 b) u. k., oraz przekroczenie z § 9 ustawy prasowej z dnia 17 grudnia 1862 Nr. 6 Dz. p. p. ex 1863, zakazuje się rozszerzania tego artykułu względnie jego inkryminowanego ustępa.

C. k. Sąd krajowy jako prasowy

Senat III.

Kraków, dnia 14 sierpnia 1914.

L. cz. Pr. III. 101 14 (2027)

Obwieszczenie.

C. k. sąd krajowy jako prasowy orzekł na wniosek c. k. Prokuratora Państwa, że treść kartek widokowych wydanych nakładem K. Litwinowicza w Krakowie z napisem „Pocztówka“. Część zysku przeznaczane na pomnik Kościuszki w Krakowie, zagrożony dom w Bielsku Naśladownictwo zas rzeźone. A. Łąki w Krakowie, zaś na stronie odwrotnej „Biała Bielsko i reprodukcyę postaci Sokoła polskiego ze sztandarem polskim, przeciw któremu zwraca się wojowniczo uzbrojony policyant niemiecki i czterech burszów n emieckich uzbrojonych w rewolwer, kije i kamień, tudzież treść kartki reklamowej z napisem i Pamiątka krwawej niedzieli w Białej zawierają w całej swej osnowie znamiona występku zbrodni z § 302 k. k., że zakazuje się rozszerzania tych kartek.

C. k. Sąd krajowy karny jako prasowy,

Senat III.

Kraków, dnia 8 sierpnia 1914.

Zl. 77 (8082)

Das k. k. Ministerium des Innern hat unterm 1 April 1914, Z. 1559/M. J, der in St. Petersburg erscheinenden periodischen Druckschrift: „Golos Ruś“ auf Grund des § 26 des Preßgesetzes den Postdebit für die im Reichsrate vertretenen Königreiche und Länder entzogen.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in St. Pölten hat mit dem Erkenntnisse vom 31 März 1914, Pr VIII. 2/14, die Weiterverbreitung der Nummer 13 der Zeitschrift: „Bore von der Ybbs“ vom 28 März 1914 wegen des Artikels: „Die absolutische Wirtschaft in Österreich“ in der Stelle von „die selbstverständlich“ bis „die man verletzt“ nach § 65 a, 300 St. G. und § 493 St. P O verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Laibach hat mit dem Erkenntnisse vom 1 April 1914, Pr. VII 24 14, die Weiterverbreitung der Nummer 4 der in Laibach erscheinenden Zeitschrift: „Slovenski bratnik“. Aprilnummer 1914, wegen der Stelle von „Dejstvo. da je“ bis „v Trst“ der Notiz „Vzor narodnego zavoda“ nach § 302 St G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Görz hat mit dem Erkentnisse vom 28 März 1914, Pr. V 7/14. die Weiterverbreitung des Artikels: „Le delizie del § 14“ in der Zeitschrift: „Il Socialista Friulano“ ddo. Monfalcone, 28 März 1914, Nummer 194, nach § 300 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 28 März 1914, Pr. IX 47 14, die Weiterverbreitung der Nummer 14 der Zeitschrift: „Jugoslovija“ vom 27 März 1914 wegen der Stelle von „Ora la Quarto“ bis „rivalk ima prav!“ des Artikels: „Italija in njene aspiracije“ nach § 65 a St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 29 März 1914, Pr. IX. 41/14, die Weiterverbreitung der Nummer 66 der Zeitschrift: „L'Indipendente“ vom 26 März 1914 wegen der Stelle von „Ora per questo noi ci siamo“ bis „che cosi sia!“ des Artikels: „Un monito“ nach § 65 a St G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 29 März 1914, Pr. 48/14, die Weiterverbreitung der Nummer 78 und 79 der in Venedig erscheinenden Zeitschrift: „Il Giornale di Venezia — Gazzetta di Venezia“ vom 20 und 21 März 1914 nach § 63 St G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 31 März 1914, Pr. 52/14, die Weiterverbreitung der Nummer 82 der Zeitschrift: „La Stampa“ vom 23—24 März 1914 nach § 305 St G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 31 März 1914, Pr. 51/14, die Weiterverbreitung der Nummer 82 der Zeitschrift: „La Patria del Friuli“ vom 23 März 1914 nach § 305 St. G verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Rovigno hat mit dem Erkenntnisse vom 27 März 1914, Pr 8 14, die Weiterverbreitung der Nummer 795 der Zeitschrift: „Idea Italiana“ vom 26 März 1914 wegen der Stelle von „e come sono state“ bis „travagliata“ des Artikels: „La situazione“ nach § 300 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 31 März 1914, Pr I 102 14 die Weiterverbreitung der Nummer 27 der Zeitschrift: „Verejne mineni“ vom 29 März 1914 wegen der Stelle von „Posledni operace“ bis „zachrany“ des Artikels „Politika pokladnich poukazek“ nach § 65 a St. G verboten

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 31 März 1914 Pr. I 103 14, die Weiterverbreitung der Nummer 1 der Zeitschrift: „V boj za volnost“ vom 28 März 1914 wegen der Stellen von „Zachovej nam“ bis „krev“ des Artikels: „Balon se nafoukl a praskl“; des Artikels: „Kracime rozhodne..“; von „Jen jednoho“ bis „z mody“ des Gedichtes „Ke dnum roku 1905“; des Artikels: „Ce na a zluta“; von „Vzdyt se dnes“ bis „nejchudsim“ des Artikels: „Hlidka socialni“ nach § 65 a. 300, 302 und 305 St G sowie gemäß Artikel IV. des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Czernowitz hat mit dem Erkenntnisse vom 29 März 1914, Pr. I 11/14, die Weiterverbreitung der Nummer 14 der Zeitschrift: „Vorwärts“ vom 28 März 1914 wegen der Stellen auf Seite 1 von „Es gibt“ bis „und Geld“, von „Aber die“ bis „weitere hinzu“, von „Es ist“ bis „eleme tarsten Volksinteressen“ und von „Auch hier“ bis „man festhalten“ nach § 65 a St. G. verboten.

Zl 78 (8083)

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat mit dem Erkenntnisse vom 1 April 1914, Pr. XXXV 115/14, auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der Folge 72 der periodischen Druckschrift: „Alldeutsches Tagblatt", 12 Jahrgang, vom 29 März 1914, und zwar die Stellen im Artikel: „Der Volksbetrug von Lourdes" I. von „Übervoll war diese Zeit" bis „ihre Waffen gestreckt" (Seite 3, Spalte 1 und 2), II. von durch Verkauf des der dummgläubigen" bis „in Ehrfurcht sich beugen konnte!" (Seite 3, Spalte 3), das Vergehen nach § 303 St. G. begründe und es wird nach § 493 St P O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, die von der k. k. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme nach § 489 St P. O bestätigt und nach § 37 Pr. G. auf die Vernichtung der saisierten Exemplare erkannt.

Wien, am 1 April 1914.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat mit dem Erkenntnisse vom 1 April 1914, Pr. XXXV 114/14 3, auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der Nummer 6 der periodischen Druckschrift: „Svitani". 3 Jahrgang, vom 26 März 1914, und zwar die Stelle im Artikel: „Z dejin papezu v XII. a XIII. stoleti" von „A jeho vyroky" bis „moje matka" (Seite 2, Spalte 8), das Vergehen nach § 303 St G. begründe und es wird nach § 493 St. P O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, die von der k. k. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme nach § 489 St. P O bestätigt und nach § 37 Pr G. auf die Vernichtung der saisierten Exemplare erkannt.

Wien, am 1 April 1914.

Das k. k. Oberlandes- als Preßgericht II Instanz in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 20 März 1914, D 21 14, die Weiterverbreitung der Nummer 4975 der Zeitschrift: „Il giornaletto di Pola" vom 5 März 1914 wegen des ganzen Artikels: „Il Consigliere di Polizia Mlekus" nach § 300 St G. verboten.

Das k k Kreis- als Preßgericht in Görz hat mit dem Erkenntnisse vom 31 März 1914, Pr. V 8 14, die Weiterverbreitung der Karikatur, erschienenen in der Zeitschrift: „La revue hebdomadaire" ddo Paris, 8 November 1913, Nummer 45, unter dem Titel „Le loup autrichien et l'agneau serbe" nach § 63 St G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Innsbruck hat mit dem Erkenntnisse vom 25 März 1914, Pr 38/14, die Weiterverbreitung der Nummer 733 der Zeitschrift: „Der Tiroler Wastl" vom 15 März 1914 wegen der Artikel: „Der Staatsanwalt kann." in der Stelle von „wir wollen den durch" bis „Lichte zeigen"; „Auch eine Reliquie" ganz: „Heilige" von „Die gute Frau hatte" bis „damit abgewischt"; „Gottesfurcht" von „Wer sie predigt" bis „Kapitel anschneidet" nach § 132 a und b, 303 St. G. verboten

---

Das k. k Kreis- als Preßgericht in Trient hat mit dem Erkenntnisse vom 31 März 1914, Pr 4 14, die Weiterverbreitung der Nummer 5 der Zeitschrift: „La Gioventu socialista" ddo. Parmo, 24 März 1914 nach § 305 St. G. verboten

---

Das k. k. Kreis als Preßgericht in Leitmeritz hat mit dem Erkenntnisse vom 2 April 1914, Pr 24 14, die Weiterverbreitung der Nummer 13 der Zeitschrift: „Deutsche Wacht" vom 28 März 1914 wegen der Stellen von „daß es 1" bis „hat" und von „was auf" bis „aufgebaut ist" des Artikels: „Noch ein ein Brief an Graf Huhn" nach § 122 d St G. verboten.

Das k k Kreis- als Preßgericht in Pilsen hat mit dem Erkenntnisse vom 2 April 1914, Pr. 8/14, die Weiterverbreitung der Nummer 3 der Zeitschrift: „Novy postovni obzor" vom 30 März 1914 wegen der Stellen von „A aby mira" bis „passivni resistence" und von „Prvni passivni" bis „jim nic platny" des Artikels: „Zeme passivni resistence" nach § 65 a St. G verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Pilsen hat mit dem Erkenntnisse vom 2 April 1914, Pr. 9 14, die Weiterverbreitung der Nummer 9 der Zeitschrift: „Hudebni rozhledy" vom 1 April 1914 wegen der Stelle von „Doufame, ze tyto pripady" bis „5×21" des Artikels: „§ 19 tiskoveho zakona" nach § 491 und 492 St G. sowie gemäß Artikel V. des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl Nr 8 ex 1863, verboten

---

Das k. k Landes als Preßgericht in Brünn hat mit dem Erkenntnisse vom 2 April 1914, Pr. 59/14, die Weiterverbreitung von Druckschriften, enthaltend obszöne Darstellungen, nach § 516 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Czernowitz hat mit dem Erkenntnisse vom 31 März 1914, Pr. I 12 14, die Weiterverbreitung der Nummer 5 der Zeitschrift: „Narodnaje Wolja" vom 27 März 1914 wegen der Stellen von „Russkiji liudo" bis „w tiurml", von „Takymy buly" bis „Prykarpatskoj Rusy", von „wo Prazi mozao" bis „politycznych organizacyj", von „A josly nasz" bis „swobidnoje slowo" von „Konstatowano pered" bis „prawoslawnych czad", von „Ale nawet" bis „i treb" und von „Imy wydym" bis „i arestamy" nach § 65 a St. G. verboten

---

Das k. k Landes- als Preßgericht in Czernowitz hat mit dem Erkenntnisse vom 1 April 1914, Pr. I 13/14, die Weiterverbreitung der Nummer 5 der Zeitschrift: „Die Schulglocke" vom 1 April 1914 wegen des Artikels: „Für wen Österreich Geld hat" in der Stelle von „In Österreich" bis „und Oben" nach § 58 c St G verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Zara hat mit dem Erkenntnisse vom 30 März 1914, Pr. 9/14, die Weiterverbreitung der Nummer 25 der Zeitschrift: „Narodni list" vom 28 März 1914 wegen des Artikels. „Dva oglasa" in der Stelle von „Kada se" bis „nastavit ce mo" nach § 300 St. G. verboten.

Firmy.

L. cz. Firm. 286/14 (1405 2—3)
Rg. A. I. 204

Wpis firmy spółkowej.

Należy wpisać do rejestru Rg. Oddział „A".

Siedziba firmy: Stanisławów, ul. Gillera 2.

Brzmienie firmy: Przedsiębiorstwo budowy „Record" w Stanisławowie, po niemiecku: Bauunternehmung „Record" in Stanislau.

Przedmiot przedsiębiorstwa: Prowadzenie przedsiębiorstw budowlanych.

Forma spółki: jawna.

Spólnicy osobiście odpowiedzialni: Gustaw Weitzmann, inżynier w Stanisławowie; Samuel Blader, inżynier w Stanisławowie; Józef Schleimer, kupiec w Stanisławowie i Boruch Mahler, geometra w Stanisławowie.

Upoważnieni do zastępstwa i podpisywania spółki: Gustaw Weitzmann, Samuel Blader i Józef Schleimer, atoli zawsze dwaj kollektywnie i to w ten sposób, że pod wyciśniętem stampilią, lub wypisanem brzmieniem firmy Józef Schleimer i Gustaw Weitzmann, lub Józef Schleimer i Samuel Blader umieszczą swe nazwiska.

Data wpisu 13 czerwca 1914.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II.

Stanisławów, 13 czerwca 1914.

L. cz. Firm. 291/14 (1437 2—3)
Stow. III. 2823

Wykreślenie firmy stowarzyszenia.

Należy wpisać w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Buczacz.

Brzmienie firmy: Powszechny Instytut kredytowy z ograniczoną poręką w Buczaczu, po niemiecku: „Allgemeines Credit Institut, registrirte Genossenschaft mit beschränkter Haftung in Buczacz

Na walnem zgromadzeniu w dniu 22 marca 1914 odbytem uchwalono, ponieważ stowarzyszenie działalności swojej nie rozpoczęło, rozwiązanie stowarzyszenia w ślad zaczem zarządza się wykreślenie firmy stowarzyszenia z tusąd. rejestrów handlowych.

Data wpisu: 22 kwietnia 1914.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II.

Stanisławów, dnia 22 kwietnia 1914.

L. cz. Firm. 369 14 (1438 2—3)
Stow. IV. 8

Wykreślenie firmy stowarzyszenia.

Należy wpisać w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Buczacz.

Brzmienie firmy: Wzajemna Kasa kredytowa stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką w Buczaczu, po niemiecku: „Gemeinsamme Credit-Kasse registrirte Genossenschaft mit beschränkter Haftung in Buczacz.

Na walnem zgromadzeniu członków w dniu 18 marca 1914 odbytem uchwalono, ponieważ stowarzyszenie działalności swojej nie rozpoczęło — rozwiązanie stowarzenia, w ślad zaczem zarządza się wykreślenie firmy z tusąd. rejestrów zarobkowo-gospodarczych.

Data wpisu: 22 kwietnia 1914.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II.

Stanisławów, dnia 22 kwietnia 1914.

L. cz. Firm. 344/14 (1440 2—3)
Stow. IV. 62

Wykreślenie firmy stowarzyszenia.

Należy wpisać w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Delatyn.

Brzmienie firmy: Powszechny Instytut kredytowy stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką w Delatynie, po niemiecku: Allgemeines Credit-Institut registrirte Genossenschaft mit beschränkter Haftung in Delatyn.

Na walnem zgromadzeniu w dniu 15 lutego 1912 odbytem uchwalono ponieważ stowarzyszenie działalności swojej nie rozpoczęło, — rozwiązanie stowarzyszenia, w ślad zaczem wykreśla się firmę stowarzyszenia z tusąd. rejestrów zarobkowo-gospodarczych.

Data wpisu: 22 kwietnia 1914.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II.

Stanisławów, dnia 22 kwietnia 1914

Z. Firm. 188/12 (1420 2—3)
Rg. A. I. 200

Eintragung einer Einzelfirma.

Einzutragen ist in das Register „Rg." Abt. „A".

Sitz der Firma: Halicz.

Firmawortlaut: M. Spirmann.

Betriebsgegenstand: Grossverschleiss gebrannter geistiger Getränke.

Inhaber Moses Spirmann Kaufmann in Halicz der die Firma „M. Spirmann" zeichnen wird.

Datum der Eintragung 10 Juni 1914.

K. k. Kreisgericht Abt. II.

Stanislau, den 13 Juni 1914.

L. cz. Firm. 276/14 (1407 2—3)
Stow I. 298

Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Należy wpisać do rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych:

Siedziba stowarzyszenia: Monasterzyska.

Brzmienie firmy: Zakład kredytowy w Monasterzyskach stow. zarej. z ograniczoną poręką.

Na walnem zgromadzeniu członków dnia 26 lutego 1914 odbytem, uchwalono rozwiązanie i likwidację stowarzyszenia.

Brzmienie firmy likwidacyjnej: Zakład kredytowy w Monasterzyskach stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką w likwidacyi.

Na nadzwyczajnem walnem zgromadzeniu w dniu 10 marca 1914 odbytem wybrano likwidatorami: Schajego Safrina, Wilhelma Lifschitza i Salomona Singera, wszystkich w Monasterzyskach, którzy firmę stowarzyszenia podpisywać będą w ten sposób, iż pod brzmieniem firmy likwidacyjnej położą tylko swoje nazwiska.

Wierzycieli stowarzyszenia wzywa się, aby ze swojemi pretensyami do stowarzyszenia się zgłaszali.

Data wpisu: 27 kwietnia 1914.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II.

Stanisławów, dnia 27 kwietnia 1914.

L. cz. Firm. 90/14 (331 2—3)
Stow. III. 238

Wpis firmy stowarzyszenia zarobkowego i gospodarczego.

Należy wpisać do rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzenia: Ciche.

Brzmienie firmy: Spółka mleczarska w Cichem stowarzyszenie zarej. z ogran. poręką.

Data statutu: Ciche, 19 października 1913 r.

Przedmiot przedsiębiorstwa:

a) Wspólne przerabianie i spieniężanie mleka produkowanego w gospodarstwach Spółki,

b) szerzenie wiadomości co do umiejętnego chowu i żywienia bydła mlecznego,

c) wspólne sprowadzanie artykułów niezbędnych w gospodarstwie nabiałowem.

Czas trwania nieograniczony.

Zarząd: Przewodniczący zarządu: Wojciech Tylka.

Zastępca przewodniczącego: Henryk Sowiński.

Członek zarządu i kasyer: Józef Bednarczyk.

Podpis firmy: Pod pieczęcią firmy podpis przewodniczącego, lub jego zastępcy i podpis członka zarządu.

Ogłoszenia: na tablicy lokalu Spółki w razie potrzeby w czasopiśmie wydawanem dla Spółek przez Patronat.

Udziały członków: Najmniejszy udział 5 kor. obowiązany zapłacić tyle udziałów po 5 kor. ile posiada krów.

Odpowiedzialność: Dziesięciokrotna wysokość udziałów.

Data wpisu: 28 marca 1914.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział IV.

Nowy Sącz, dnia 28 marca 1914.

L. cz. Firm. 579/14 (1418 2—3)
Rg A. I. 198

Wpis do rejestru handlowego firmy.

Należy wpisać do rejestru handlowego Rg. oddz A.

Siedziba firmy: Stanisławów.

Brzmienie firmy: Zakład pogrzebowy „Concordia" Feliksa Antoniego Mayera w Stanisławowie, ul. Sapieżyńska.

Przedsiębiorstwo pogrzebowe, sprzedaż trumien i rozmaitych dodatków w zakresie przedsiębiorstwa i wypożyczalnia powozów.

Właściciel Feliks Antoni Mayer, który firmę będzie podpisywał w ten sposób, iż pod wyciśniętem pieczęcią, lub wypisanem brzmieniem firmy umieści swoje obydwa pełne imiona i nazwiska.

Dzień wpisu 3 czerwca 1914.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II.

Stanisławów, 3 czerwca 1914.

L. cz. Firm. 118/14 (1436 2—3)
Stow. IV. 20

Wykreślenie firmy stowarzyszenia.

Należy wpisać w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Koropiec Potok Złoty).

Brzmienie firmy: Spółka mleczarska w Koropcu, stow. zarej. z ogran. poręką

Na walnem zgromadzeniu w dniu 30 listopada 1913 odbytem uchwalono, ponieważ stowarzyszenie działalności swojej nie rozpoczęło, rozwiązanie stowarzyszenia w ślad zacem zarządza się wykreślenie tegoż firmy z tusąd. rejestrów zarobkowo-gospodarczych.

Data wpisu 22 kwietnia 1914.

C. k. Sąd obwodowy, jako handlowy, Oddział II.

Stanisławów, dnia 22 kwietnia 1914.

L. cz. Firm. 492/14 (1987 2—3)
Stow. II. 316

Zmiany i dodatki do wpisanych już w rejestrze firm stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Wpisano do rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych. że na ponownem nadzwyczajnem walnem zgromadzeniu członków „Podolskiego Towarzystwa dyskontowego stowarzyszenia zarejestrowanego z ograniczoną poręką", „Podolische Disconto Gesellschaft registrierte Genossenschaft mit beschränkter Haftung" z siedzibą w Tarnopolu, dnia 23 kwietnia 1914, — uchwalono rozwiązanie i likwidację tego stowarzyszenia z tem, że odtąd brzmienie powyższego stowarzyszenia będzie z dodatkiem „w likwidacyi" tudzież, że likwidatorami wybrano z dotychczasowych członków dyrekcyi Józefa Beera Horna likwidatorem, a Benjamina Krimo zastępcą likwidatora.

Wierzycieli powyższego stowarzyszenia wzywa się, by tamże się zgłosili.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II.

Tarnopol, dnia 21 maja 1914.

L. cz. Firm. 248/14 (11186 2—3)
Stow. III. 2875

Wykreślenie firmy stowarzyszenia.

Należy wpisać w rejestrze dla stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Buczacz.

Brzmienie firmy: Związek kredytowy dla drobnego handlu, przemysłu i rękodzielnictwa, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką w Buczaczu, po niemiecku: Credit-Union für Kleinhandel, Kleingewerbe und Handwerker, registrirte Genossenschaft mit beschränkter Haftung in Buczacz

Na walnem zgromadzeniu członków w dniu 14 marca 1914 odbytem, uchwalono, ponieważ stowarzyszenie nie weszło w życie rozwiązanie stowarzyszenia, w ślad zaczem zarządza się wykreślenie firmy stowarzyszenia z tusąd. rejestrów zarobkowo-gospodarczych.

Data wpisu 27 marca 1914

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II.

Stanisławów, dnia 27 marca 1914.

Z drukarni Wł. Łozińskiego (pod zarządem Jana Niedopada) ul. Czarnieckiego l. 12. — Telefon 527.